

Wkrótce kolejny medalisci

Minął kolejny etap rywalizacji załóg handlu poznańskiego we współzawodnictwie o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI. W tej fazie brało ogółem udział 1500 naszych zespołów sklepowych, gastronomicznych i pomocniczych handlu.



Ostatnio komisje współzawodnictwa z 12 przedsiębiorstw podsumowały ten okres i przedłożyły do tego wyróżnienia jury medalu HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI 42 załogi, prezentujące większość branż. Z propozycji tych jury wyróżniło na wczorajszym posiedzeniu 13 zespołów, spośród których w najbliższym czasie wyłoni kolejnych „medalistów”.

Warto dodać, że na wiosnę, w pierwszym etapie współzawodnictwa medale otrzymało sześć najlepszych załóg. Wyróżnienie to, widoczne w oknach wystawowych tych placówek, ma stanowić dla nabywców gwarancję dobrego zakupu i obsługi. (zs)

Czyn zjazdowy Wielkopolan

W wielu milionach złotych oraz wielu zapowiedziach poprawy warunków bhp wyraża się już zobowiązania przedzjazdowe, podjęte przez załogi zakładów Poznania i Wielkopolski. Codziennie napływają nowe meldunki o kolejnych zobowiązaniach podejmowanych przez załogi zakładów pracy.

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH

Załoga postanowiła przekroczyć wartość produktu planowanej na rok 1971 o 0,5 mln zł. Wykonanych zostało m. in. 50 sztuk rzutnika spasma „Lech 2”. 500 godzin przepracowały pracownicy FPN przy elektryfikacji zakładowego ośrodka wypoczynkowego w Skokach, a 668 godzin pracy w czynie społecznym przeznaczonych zostanie na roboty związane z poprawą warunków bhp.

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW

Zespół pracowników opracowujących założenia techniczno-ekonomiczne na budowę poligonowej „fabryki domów” w Gnieźnie, zobowiązał się skrócić okres opracowywania dokumentacji o dwa miesiące. Ostateczny termin wykonania prac ustalono na 20 października 1971 r.

KALISKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO

Około 13 mln złotych ma wartość dodatkowej produkcji zadeklarowanej przez załogę. Wyprodukowanych zostanie ponad plan m. in. 70 tys. metrów tkanin płaszczowych, ortalanowych, 26 tys. m kw. dywanów i 270 tys. m tkanin. Pracownicy wykazali postawili ponadto przepracować w czynie społecznym 500 godzin przy porządkowaniu zakładu oraz zwiększyć produkcję I gatunku.

ZNTK PILA

Załoga postanowiła wykonać ponad plan sprzedaż pro-

Jeszcze można zaprenumerować „Głos”

Zamiast szukać w kioskach - lepiej zaprenumerować „Głos Wielkopolski”. Wpłaty na IV kwartał bez żadnych ograniczeń przyjmują jeszcze tylko listonosze i oddawcze urzędy pocztowe - do 15 września br.

W razie jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie - prosimy o zawiadomienie - redakcji „Głosu Wielkopolskiego” listem lub telefonicznie: Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, nr telefonu 657-18.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
14
WRZEŚNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 218 (8571)
Cena 50 gr

Przedzjazdowa dyskusja nabiera rozmachu

Narady aktywu partyjnego w województwie poznańskim

We wszystkich powiatach województwa poznańskiego i w dzielnicach Poznania (z wyjątkiem Ostrowa, gdzie podobna narada odbyła się już w sobotę) odbyły się wczoraj narady szerokiego aktywu partyjnego z udziałem sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych PZPR, poświęcone omówieniu kampanii przedzjazdowej.

Naradom tym z reguły przewodniczyli I sekretarze komitetów powiatowych lub dziel-

nicowych, którzy na ogół wygłaszali zagajenia. Brali też w nich udział przedstawiciele KW PZPR w Poznaniu. I sekretarz KW Jerzy Zasada uczestniczył w naradzie w Gnieźnie.

Na naradach tych omawiano wytyczne KC PZPR na VI Zjazd partii „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, zaskarbiając się głównie nad tym, jak dyskusja nad wytycznymi we własnym powiecie, dzielnicy i we własnym zakładzie pracy. Dużo więc miejsca poświęcono konieczności skonkretyzowania zadań w skali powiatu czy jednego zakładu pracy. Chodzi przecież o to, żeby dyskusja nad wytycznymi nie polegała na rzucaniu słusznym ale ogólnym i oczywistych sformułowań, ale żeby - jak to podkreślano wczoraj wielokrotnie - wyznaczyć konkretne zadania konkretnym ludziom, zespołom lub całemu zakładowi produkcyjnemu z podaniem terminów wykonania tych zadań i - co istotne - wyznaczeniem odpowiedzialnych za przeprowadzenie kontroli wykonania tych zadań. Jest to przestroga przed wszelkiego rodzaju podejmowaniem zobowiązań na wyrost i przed efekciarstwem.

Szczególnie duże obowiązki stają przed aktywnym partyjnym i członkami partii, którzy powinni dawać osobisty przykład. Chodzi tu zarazem o takie sprawy jak programowanie pracy partyjnej przed zjazdem, oddziaływanie członków partii z każdego szczebla i z każdego stanowiska na bezpartyjnych, efektywniejsza praca ideowo-wychowawcza i wreszcie wzmacnianie funkcji kontrolnych. Przedzjazdowa dyskusja powinna objać całe społeczeństwo, wywołać wiele słuszných inicjatyw i cennych pomysłów. Na członkach instancji partyjnych i na aktywie partyjnym spoczywa obowiązek stworzenia klimatu sprzyjającego szerokiej i głębokiej dyskusji. W

wielu zakładach i środowiskach dyskusja taka już się zaczęła. Wytyczne trafiły na podatny grunt. I choć zadania przedzjazdowe stoją przed instancjami partyjnymi są trudne, jednak są realne.

O poparciu obecnej polityki partii przez społeczeństwo świadczą liczne czyny podejmowane przez załogi robotnicze fabryk i pracowników innych zakładów. Na naradach zwracano przy okazji uwagę na przestrzeganie konkretności i realności zobowiązań. Nikomu nie zależy na podejmowaniu zobowiązań za wszelką cenę. Nie można dopuszczać do takich przypadków, żeby w ciągu tygodnia załogi wskutek niedociągnięć organizacyjnych czy innych zaniedbań

Dokończenie na str. 2

Wicepremier ZSRR u P. Jaroszewicza

13 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął, przebywającego w naszym kraju, wicepremiera ZSRR Leonida Smirnowa. W spotkaniu, które upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, udział wzięli: wicepremier Mieczysław Jagielski, minister przemysłu maszynowego Tadeusz Wrzeszczyk, dyr. gen. URM Wiesław Waniewski. Obecny był także ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Pilotowicz. PAP

Zamieszki na Filipinach

W południowej prowincji Filipin, Lanao del Norte doszło do zamieszek, w których poniosło śmierć kilka osób, w tym jeden policjant.

Patrol sił rządowych został ostrzelany w jednej ze wsi, 816 km na południowy wschód od Manili przez grupę muzułmanów. Doszło do wymiany ognia. Patrol przeczesał okolicę w poszukiwaniu osób, które poprzednio zorganizowały zasadzkę na burmistrza pobliskiego miasta.

Prowincja Lanao del Norte była w ub. miesiącu widowiską kłówek staro między muzułmanami a chrześcijanami. Zginęło wówczas ponad 100 osób. W ub. tygodniu wojska rządowe zlikwidowały w tej prowincji 20 członków zbrojnego gangu muzułmańskiego pn. „Barracudas”. PAP

Dymisja rządu egipskiego

Premier Egiptu Mahmud Fauzi złożył w niedzielę na ręce prezydenta Sadata dymisję swego rządu. Prezydent powierzył Fauziowi misję utworzenia nowego gabinetu - podaje Radio Kair. Dymisja gabinetu nastąpiła po ogłoszeniu wyników referendum w sprawie konstytucji Arabskiej Republiki Egiptu.

I. Gandhi przybędzie do ZSRR

W Moskwie podano do wiadomości, że premier Indii pan Indira Gandhi zgodnie z porozumieniem między obu krajami, przybędzie do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą w końcu września jako gość rządu radzieckiego.

A. Kosygin - H. Wilson

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjął w no-

Oficerskie promocje

W niedzielę w Poznaniu, Pile, Torunlu, Wrocławiu, Krakowie, Koszalinie i Zegrzu odbyły się promocje oficerskie. Tegoroczne uroczystości miały specjalny charakter, gdyż po raz pierwszy w dziejach Ludowego Wojska Polskiego młodzieży dowódcy i specjaliści wojskowi otrzymali stopnie oficerskie i dyplomy ukończenia wyższych studiów.

W uroczystościach w poznańskiej Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych z sekretarzem KW T. Grabskim i państwowymi, generałicją, przedstawicielami wojska, organizacji społecznych, licznie przybyli harcerze, młodzież szkolna, rodziny promowanych.

Oficerskiego pasowania podchorążych dokonał Główny Inspektor Szkolenia - generał dywizji E. Moleczyk (na zdjęciu). W swoim wystąpieniu zwrócił się on do młodych oficerów i kadry szkoły, podkreślając znaczenie tegorocznej promocji. Podkreślał on jednocześnie społeczeństwu miasta za współpracę i sympatię, którą darzy poznańskich pancerniaków. W imieniu władz Poznania serdeczne gratulacje nowo promowanym złożył sekretarz Prezydium RN Poznania - J. Świąt. Podziękowanie dla kadry wychowawców przekazał prymus rocznika - ppor. inż. Andrzej Muth - wnuk powstańca wielkopolskiego - oficera Armii Poznań z 1939 roku. Uroczystość zakończono defiladą. (jk)

Fot. - H. Matuszewski

Delegacja parlamentu Indii w Warszawie

Przebywająca z wizytą w Polsce delegacja parlamentu Indii, na której czele stoi wiceprzewodniczący Izby Wyższej Bhaurao Dewaji Khobragade złożyła 13 bm. w Sejmie wizytę marszałkowi Dyzmle Gałajowi.

Następnie odbyło się spotkanie parlamentarzystów hinduskich z grupą posłów. Wice-marszałek Sejmu A. Werblan, który przewodniczył spotkaniu, poinformował gości o strukturze Sejmu i jego działalności.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzali stolicę. PAP

niedzielną na Kremlu przywódcę brytyjskiej Partii Labour, lorda Harolda Wilsona i odbył z nim przyjazną rozmowę na temat aktualnych problemów międzynarodowych oraz spraw dotychczasowych stosunków radziecko-brytyjskich

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP
INF-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP

H. Wilson przybył do ZSRR na zaproszenie grupy parlamentarnej ZSRR.

Żądanie Jordanii

Jordańskie ministerstwo spraw zagranicznych zakomunikowało, iż Jordania zamierza zażądać zwrotu Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych dla zbadania

W Poznaniu

Ogólnopolska wystawa grafiki

Z okazji „Roku Plastyki w Wielkopolsce” w Poznaniu, w Muzeum Narodowym, a nie jak dotąd w Warszawie, zlokalizowana została V Ogólnopolska Wystawa Grafiki zorganizowana na staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki, Zarządu Głównego Związku Artystów Plastyków oraz Muzeum Narodowego w Poznaniu. Ekspozycja, na którą składa się ponad 360 prac 160 polskich grafików otwarta została wczoraj w poznańskim Muzeum.

Podczas uroczystości otwarcia wystawy dyrektor Zespołu d/s Plastyki Ministerstwa Kultury i Sztuki - Franciszek Kaduk odczytał werdykt jury w sprawie nagród i wyróżnień. Nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki otrzymali: Halina Chrostowska z Warszawy, Zygmunt Czyż z Rzeszowa, Stanisław Fijałkowski z Łodzi, Dobrochna Jurczak-Swita z Poznania, Zbigniew Lutomski z Krakowa, Maria Łuszczykiewicz - Jastrzębska z Warszawy, Andrzej Niekraś z Kalisza, Mieczysław Majewski z Warszawy, Aleksander Rak z Katowic oraz Eulalia Złotnicka z Wrocławia. Kilkunastu grafików, a wśród nich poznański Andrzej Kandziara otrzymało nagrody w postaci zakupów prac z wystawy. (ob)

Regularne konsultacje

Zdaniem ministra spraw zagranicznych NRF Waltera Scheela, wizyta kanclerza NRF na Krymie będzie pierwszą próbą regularnej wymiany poglądów politycznych na wysokim szczeblu między ZSRR a NRF. Ważne jest to z daniem do normalizacji stosunków NRF - ZSRR.

ChRL w Radzie Bezpieczeństwa

W wywiadzie udzielonym tygodnikowi „USA News and World Report” przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ ambasador Bush stwierdził, że jest bardzo prawdopodobne, iż Chińska Republika Ludowa zajmie miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, wypierając stamtąd przedstawiciela Tajwanu.

O niższe koszty i krótszy cykl

Wyniki bankowej analizy inwestycji

W wytycznych KC PZPR do dyskusji przed VI Zjazdem partii czytamy m. in., że jednym z podstawowych warunków gwarantujących dynamiczny i harmonijny rozwój gospodarki narodowej jest dobre przygotowanie i realizowanie inwestycji.

Problem ten, wciąż stanowiący słabą stronę naszego gospodarstwa, znalazł odbicie w „wytycznych” w postaci wyraźnego stwierdzenia, że chodzi nie tylko o wydanie skrócenie czasu budowy różnych obiektów i terminowe osiągnięcie przez nie założonych zdolności produkcyjnych, ale również o nowoczesność rozwiązań projektowych i dalsze obniżanie kosztów inwestycji, które zadecydują o społecznych efektach ponoszonych nakładach.

Doskonałą ilustracją znaczenia problemu inwestycyjnego są wyniki analizy dotyczącej zagospodarowania i efektów oddanych do użytku w ubiegłym roku kilkuset inwestycji przemysłowych, przeprowadzo-

nej przez Narodowy Bank Polski. Znaczną część tych inwestycji nie osiągnęła w terminie projektowanych zdolności produkcyjnych lub też nie w pełni są one wykorzystywane. Bankowa analiza wykazała równocześnie przyczyny tego stanu rzeczy. Okazało się, że duży odsetek inwestycji nie osiąga projektowanych zdolności produkcyjnych, w tym głównie z powodu błędnych rozwiązań w ich projektach technicznych i technologicznych. Jeszcze większy odsetek stanowią inwestycje, których zdolności produkcyjne nie były w pełni wykorzystane, przy czym wśród przyczyn niemożności wykorzystania tych zdolności był także brak zapotrzebowania na produkcję danego zakładu (m. in. ze względu na złą jakość lub wystarczające nasycenie na rynku) jak również brak odpowiednich surowców.

W skali wszystkich badanych inwestycji różnica pomiędzy planowanym a rzeczywistym poziomem tych zdolności okazała się wprawdzie niezbyt duża, ale — jak to podkreśla się w analizach NBP — przekroczenia projektowanego poziomu kosztów w poszczególnych przedsiębiorstwach były dość duże. Dotyczy to szczególnie inwestycji w ramach planu centralnego oraz inwestycji terenowego przemysłu materiałowego budowlanych, a w szczególności — przemysłu mleczarskiego i w CSR „Samopomoc Chłopska”.

Analizując przyczyny powstania tych różnic w 145 obiektach, w których stwierdzono największe przekroczenia projektowanego poziomu kosztów produkcji, ustalono, że w 25 proc. przyczyną tego były zmiany w zmianach (w stosunku do pierwotnie planowanych) asortymentu produkcji.

W dalszych 30 proc. badanych przypadków przyczyną powstania przekroczeń były zmiany warunków eksploatacji inwestycji w stosunku do zakładanych w projektach. Chodzi tu m. in. o zmiany technologii, rodzaju stosowanych surowców oraz rodzaju i odległości transportu.

Taką samą co do wielkości grupę (również 30 proc. badanych) stanowią inwestycje, w których przekroczenie kosztów produkcji było wynikiem przekraczania norm zużycia surowców, paliw, energii, plac, kosztów transportu, remontów, a także nieosiągnięcia projektowanych zdolności produkcyjnych (co ma wpływ na poziom kosztów stałych).

Wreszcie w ok. 11 proc. badanych przypadków przekroczenie kosztów produkcji jest wynikiem nierealnego ich skalkulowania w fazie projektowania inwestycji. (PAP)

Wzrastają wymagania wobec nauczycieli

Zadania stojące przed oświatą i szkołą w dobie postępującej rewolucji naukowo-technicznej, wymagać będą coraz wyższej wiedzy od nauczycieli.

W tym też kierunku zmierzają przygotowywane obecnie rozporządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, w sprawie kwalifikacji nauczycieli i wychowawców, które 13 bm. było przedmiotem dyskusji Prezydium Zarządu Głównego ZNP.

Projekt rozporządzenia wprowadza szereg zasadniczych zmian dotyczących kwalifikacji naukowych nauczycieli, zwłaszcza szkół podstawowych i zawodowych oraz zajmuje się dostosowaniem zakresu wymagań kwalifikacyjnych do zmian programowych i organizacyjnych szkolnictwa. Ponadto projekt upraszcza i porządkuje liczne problemy prawne dotyczące kwalifikacji nauczycieli i wychowawców.

Prace nad dyskusyjnym projektem rozporządzenia w sprawie kwalifikacji nauczycieli i wychowawców — stwierdził obecny na posiedzeniu wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego Edward Zachajkiewicz — zbiegają się z przygo-

W Poznaniu

Brneński teatr lalek rozpoczął występy

Wczoraj spektaklem „Slepów” Ghelderode’a oraz „Sobowtóra” Dürrenmatta rozpoczął swe występy w Poznaniu w sali Teatru „Marcinek”, Teatr Lalek „Radost” z Brna. Czechosłowaccy goście bawić będą w Poznaniu do 19 bm. prezentując poznańskiej publiczności w sumie 7 przedstawień. Występy, ciesząc się poważnym prestiżem artystycznym teatru z Brna, wzbudziły duże zainteresowanie w Poznaniu. W środę 15 bm. teatr brneński pokaże o godz. 10 oraz 17 spektakl marionetkowy dla dzieci Jana Karafiata i Pavla Vasiceka „Chrobaczki”. Program pobytu czechosłowackiego teatru w Poznaniu przewiduje ponadto spotkanie zespołu z aktorami scen poznańskich w „SPATIFIE” oraz konferencję z prasą. (ob)

W Attica k/Bufalo

Pięty dzień buntu więźniów

Policja i oddziały stanowe przystąpiły do szturmu na więzienie w Attica koło Buffalo, gdzie około tysiąca żołnierzy zbuntowało się w ubiegły czwartek, zajęło część więzienia i przetrzymuje od tego czasu 38 zakładników.

Podczas ataku na więzienie oddziały policji i wojska otworzyły ogień. Według niepotwierdzonych doniesień, są zabici i ranni. Czterech rannych jest wśród uwolnionych dotychczas przez więźniów 24 zakładników. (PAP)

Pierwsze owoce porozumienia berlińskiego

Czterostronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego zaczyna już owocować na płaszczyźnie dyplomatycznej. Niemieckie reprezentacje są jedyną przez misję handlową, wyraziła gotowość nawiązania z Bonn i Berlinem pełnych stosunków dyplomatycznych.

Następnego dnia propozycję tę ponowił w przemówieniu radiowo-tęlowizyjnym prezydent Finlandii Urho Kekkonen, co dowodzi, iż w Helsinkach traktuje się sprawę jako ważną i pilną. Zachodni Niemcy cka agencja DPA doniosła, że w kołach politycznych Finlandii krok rządu oceniano się jako „bezpłodny” reakcję na porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego i jako posunięcie w kierunku przygotowania europejskiej konferencji bezpieczeństwa.

Dodajmy, że nie jest to ostatnio jedyny krok Finlandii w kierunku konsekwentnej likwidacji jednego z anachronizmów politycznych w Europie. Minister spraw zagranicz-

Wymowne wyniki kontroli NIK

Jak wykorzystywana jest baza hotelowa i gastronomiczna „Orbisu”?

Jak wykorzystywana jest dla turystyki zagranicznej baza hotelowa i gastronomiczna w wybranych 14 przedsiębiorstwach „Orbisu”? Ten problem znalazł się na przełomie 1970 — 71 na „warsztacie” Najwyższej Izby Kontroli.

Wyniki kontroli są wymowne i uzasadniają krytykę, która kierowana była pod adresem niektórych przedsiębiorstw „Orbisu”. Okazało się, że niektóre hotele nie wykorzystywały w sposób dostateczny swoich możliwości usługowych. Wynikało to przede wszystkim ze złego zorganizowania systemu rezerwowania i odwoływania miejsc noclegowych.

W hotelu „Orbis-Giewont” w Zakopanem niewykorzystywane były miejsca w pensjonatach rezerwowanych przez Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Warszawie, które z tego tytułu ponosiło wysokie koszty — płacono hotelowi „Orbis-Giewont” pełne stawki za kwatery. Koszty te w okresie 1968 — 1971 (do końca lutego) wyniosły blisko 1 mln. zł. Ponadto również straty hotel „Orbis-Giewont”, gdyż niewykorzystanie miejsc w pensjonatach powoduje spadek obrotów gastronomicznych, do których pensjonaty muszą być w pełni przygotowane stosownie do liczby zamówionych miejsc w 1970 r. Z tego tytułu szkodowe straty wynosiły pół miliona zł.

Jak ujawniła kontrola, hotel „Bristol-Europejski” w Warszawie ponosił znaczne straty na skutek zbyt późnego odwoływania miejsc rezerwowanych na polecenie oddziałów obsługi turystycznej. A przecież miejsca te mogły być wykorzystane dla turystyki krajowej, zwłaszcza, że w tym zakresie istnieje duża popyt.

Do nieracjonalnej gospodarki miejscami hotelowymi przyczyniała się w wielu przypad-

kach również niewłaściwa praca służb nad którą nie rozłożono należytego nadzoru. W niektórych hotelach nie prowadzono prawidłowej ewidencji przyjętych zamówień i wolnych pokoi.

Nie najlepiej było też z jakością usług i obsługi klientów.

Kawaleria i restauracja hotelu „Orbis-Petropol” w Płocku nie odpowiadała wymaganiom przyznanej im kategorii „S”. Stwierdzono bowiem niewystarczające kwalifikacje personelu, zwłaszcza w zakresie znajomości języków obcych, szereg poważnych braków w umeblowaniu sal, w wyposażeniu w drobny sprzęt oraz w zakresie higieny. Podobne uchybienia stwierdzono w innych hotelach: „Kosmos” w Toruniu, „Pod Orlem” w Bydgoszczy, „Bazar” w Poznaniu, „Monopol” we Wrocławiu, „Cracovia” w Krakowie.

W szeregu hoteli nieodpowiednia była jakość produkcji gastronomicznej, niewłaściwe porcjowanie dań i napojów oraz nieodpowiednia praca kelnerów.

W hotelu „Orbis-Merkury” w Poznaniu w skład komisji oceny jakości produkcji powołano osoby nie posiadające odpowiedniego przygotowania fachowego. Możliwość fachowej oceny jakości produkcji dodatkowo ograniczał brak laboratorium analitycznego, co uniemożliwiało kontrolerowi produkcji dokonywanie podstawowych badań laboratoryjnych.

Zaniechania tego rodzaju stwierdzono też w hotelu „Bristol-Europejski” w Warszawie, w którym m. in. brak kontroli wódek i napojów firmowych umożliwiał wprowadzenie do obrotu wódek przynoszonych przez personel oraz podawanie napojów nie odpowiadających obowiązującej recepturze. Ponadto stwierdzono, że u-

żytkuje się stosunkowo niskie obroty gotówkowe w barach nocnych. Przeprowadzona kontrola kas nocnych (przy pomocy obserwacji) obrotów barmanów przez okres jednego tygodnia ustaliła, że średnia utargów gotówkowych barmanów w okresie objętych badaniem była wyższa w stosunku do bezpośrednio poprzedzającego miesiąca o ok. 85 proc. Wskazuje to, że w okresach nie objętych bezpośrednią kontrolą nie wszystkie obroty w barach nocnych są przez barmanów wykazywane.

W ramach kontroli NIK w 14 hotelach „Orbis”, kilkuniedu było doraźne inspekcje przeprowadziła Państwowa Inspekcja Handlowa. Ujawniły one we wszystkich niemal kontrolowanych hotelach szereg uchybień w działalności gastronomicznej, a nawet nadużyć na szkodę klientów lub przedsiębiorstwa. Stwierdzono m. in.: niedomierzanie napojów alkoholowych, kawy (o 20 — 27 proc. w stosunku do receptury), porcji dań mięsnych i do datków, nieprzestrzeganie technologii i receptury wyrobów, rozcieńczanie soku pomarańczowego wodą i podawanie jako oryginalnego. (PAP)

Śmiertelne zatrucie oparami bimbru

W nocy z niedzieli na poniedziałek Komenda Dzielnicy MO Łódź-Widzew została powiadomiona, że w mieszkaniu przy ul. Wasilewskiej znajdują się zwłoki dwóch mężczyzn. Przybyli na miejsce funkcjonariusze MO znaleźli zwłoki Jana Zbyszewskiego (l. 36) i Stanisława Gorzkowskiego (l. 34). Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon na skutek zatrucia oparami bimbru.

W mieszkaniu znaleziono aparat do produkcji samogonu i wygotowany zacier. Prawdopodobnie dwaj denaci, gotując bimber, wypili większą jego ilość po czym zasnęli i zatruli się wydobywającymi się z aparatury oparami. (PAP)

Przedjazdowna dyskusja nabiera rozmachu

Dokończenie ze str. 1

nie wykorzystywały całych mocy produkcyjnych i żeby zaległości trzeba było w postaci czynu odrabiać w niedzielę. Nie chodzi też o to, żeby się prześcigać w wartościach, wiadomo przecież, że jedno zakłady stać na więcej, inne na mniej. Trudno wymagać, żeby załoga średniej lub mniejszej fabryki próbowała współzawodniczyć z załogą HCP, która podjęła już zobowiązania ogólnej wartości około 30 milionów złotych.

Powołano Sztab

Patronacki ZMS

Mieszkania dla młodych

Jak sprawnie organizować udział młodych w budownictwie mieszkaniowym? Oto niełatwy w praktyce problem, jaki nasuwa realizacja patronatu ZMS nad budową mieszkań. Dla sprawnego koordynowania i organizowania tej akcji oraz wytyczania kierunków działań, powołano przy Zarządzie Wojewódzkim ZMS w Poznaniu Wojewódzki Sztab Patronacki. W jego skład weszli przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, ZW ZMS, Prezydium RN Poznania, Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, spółdzielczości mieszkaniowej, przedsiębiorstw budowlanych oraz innych instytucji.

Pierwsze posiedzenie Sztabu Patronackiego odbyło się wczoraj w Poznaniu. Zatwierdzono oraz przedyskutowano plan pracy Sztabu. Plan ten dotyczy m. in. oceny naboru do szkół budowlanych, oceny udziału OHP i studentów praktyk robotniczych w budownictwie, przeglądu kwalifikacji zawodowych młodzieży, zatrudnionej w przedsiębiorstwach budowlanych oraz oceny i inspirowania różnych prac młodych ludzi, pomagających w budowie mieszkań. Sztab będzie też nadzorował wdrażanie w życie postanowień patronackiej akcji oraz przeprowadzał związane z tym wizytacje. (mb)

Uczestnicy narad zwracali również uwagę na konieczność szybkiego realizowania słusznych wniosków, których wykonanie możliwe jest „od ręki”. Gromadzenie takich wniosków dla późniejszego ich załatwienia jest niepotrzebne, a wydaje się, że nawet szkodliwe. W wielu środowiskach i zakładach pracy w Wielkopolsce już dano dobry przykład wprowadzając porządek na własnym podwórku. Mówiono również o tych sprawach na wczorajszych naradach. Społeczeństwo Wielkopolski, znane ze swej gospodarności i zaangażowania, ma już duże osiągnięcia. Mówi o tym między innymi na naradzie w Gnieźnie Jerzy Zasada, który podziękował też mieszkańcom Ziemi Gnieźnieńskiej za pracowitość i ofiarność. Podobne podziękowania należą się szerszemu społeczeństwu całej Wielkopolski. Od tego społeczeństwa kierownictwo partii oczekuje powszechnego udziału w dyskusji nad wytycznymi, a potem — albo raczej równocześnie — w ich realizacji. (mf)

W wytycznych — przypomnijmy — kierownictwo partii przedłożyło społeczeństwu swój projekt programu poprawy warunków naszego życia. Jest to projekt realny, choć jeszcze nie ostateczny. Partia liczy bowiem na realne poprawki wniesione w toku ogólnonarodowej dyskusji. Ostateczna realizacja tego optymistycznego programu należy już do nas wszystkich. (mf)

„Koziołki”

6, 33, 38, 39, 41, dod. 40. Na 748 grę wpłynęło 316,042 zakłady, wartości 948,126 zł.

Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Stwierdzono 3 „czwórki z Herzbą dodatkową” w kol. 33 w Poznaniu, w kol. 74 w Poznaniu i kol. 249 w Koźminie, pow. Krotoszyński w wysokości 15,802 zł, 14 „czwórek” po 7,901 zł; 43 „trójki premiiowane” po 219 zł; 962 „trójki” po 119 zł; 821 „dwójek premiiowanych” po 28 zł; 17,143 „dwójki” po 8 zł.

K9933
Toto-Lotek
I LOSOWANIE
4, 5, 23, 31, 39, 44, dod. 29.
II LOSOWANIE
19, 24, 27, 28, 34, 43, dod. 3.
(banderola 58596)

I znowu wypadek

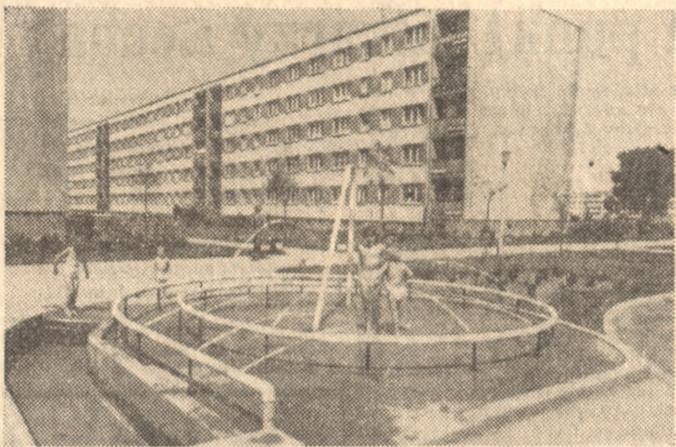
19 osób zginęło na drogach

318 wypadków drogowych, w tym 51 bardzo poważnych zderzeń i kolizji — oto bilans jednego z pierwszych jesiennych weekendów. Jak informuje Komenda Główna MO, w wypadkach tych 19 osób zginęło, a 47 zostało odwiezionych do szpitala z ciężkimi obrażeniami ciała. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR
14 IX 1971 Nr 218 (8371)

KAŻDEJ RODZINIE MIESZKANIE



Plan najbliższy — to zbudowanie w bieżącym pięcioletcu o jedną czwartą więcej mieszkań niż w poprzedniej pięcioletce.

Fot. — K. Przychodźki

Dla wielu rodzin jest to wciąż jeszcze odległa perspektywa. Czas oczekiwania na mieszkanie wydłużył się bowiem w ostatnich latach ponad miarę możliwości społecznej akceptacji. Statystycy obliczyli, że przeciętnie w kraju na mieszkanie czeka się aż siedem lat. A to przecież w praktyce oznacza, iż część rodzin otrzymuje klucze do nowych mieszkań wprawdzie szybciej, ale część czeka jeszcze dłużej. Są to rodziny mieszkające w trudnych, nieraz bardzo uciążliwych, warunkach lokalowych. Jednocześnie w kolejkach po swoje M-3 sporo jest ludzi młodych, zakładających rodziny.

W tej dziedzinie nacisk potrzeb społecznych jest więc ogromny. Świadomi tego są nie tylko ludzie, którzy oczekują na mieszkania. Także kierownictwo polityczne kraju stwierdza obecnie stanowczo, iż nie może być tak, żeby perspektywa zdobycia mieszkania była zbyt odległa. Chodzi przy tym nie tylko o program doraźny, ale także o skuteczne przedsięwzięcia długofalowe. Kierunki takiego właśnie działania zawierają wytyczne przedzjazdowe.

Plan najbliższy — to zbudowanie w bieżącym pięcioletcu o jedną czwartą więcej mieszkań niż w poprzedniej pięcioletce. Jest to minimum tego co niezbędne, a maksimum tego co możliwe. Tak to wygląda dzisiaj. Ale przecież może się okazać, że uda się wybudować więcej mieszkań. Ta sprawa pozostaje otwarta.

Partia wzywa w wytycznych przedzjazdowych do powszechnej dyskusji nad tym, jak skuteczniej i lepiej niż dotychczas rozwiązywać złożony problem mieszkaniowy. Chodzi bowiem w tej dziedzinie o rzeczywisty i społecznie odczuwalny zwrot.

Pośród głównych dziedzin życia społecznego i gospodarki, dla których już w najbliższym czasie należy opracować 10-letni program działania — wytyczne na pierwszym miejscu wymieniają właśnie zasadniczą poprawę sytuacji mieszkaniowej. Ma to nastąpić w wyniku szerokiej dyskusji ogólnospołecznej, od której partia oczekuje pomocy w postaci propozycji i inicjatyw, zmierzających do poprawy sytuacji mieszkaniowej i wzrostu programu budownictwa mieszkaniowego. Już dzisiaj wiadomo, że dyskusja na ten temat toczyć się będzie dłużej niż do VI Zjazdu partii, gdyż w roku przyszłym przewiduje się na ten temat — poprzedzone szeroką konsultacją — obrady plenarne Komitetu Centralnego PZPR.

Wytyczne odnoszące się do budownictwa mieszkaniowego przynoszą bogaty materiał do przemyśleń. Ze stwierdzenia, że w obecnym pięcioletcu dominującą formą będzie budownictwo spółdzielcze, wynika na przykład potrzeba poszukania odpowiedzi na pytanie, jaki powinien być kształt samorządu spółdzielczego, albo — inaczej mówiąc — czym w swoich prawach różnić się powinni lokatorzy spółdzielni od „kwaterunkowych”?

Ogromnej wagi problemem jest jakość budowanych obecnie mieszkań, w tym zaś przede wszystkim ich wielkość. Z jednej strony wiadomo, że część rodzin byłaby szczęśliwa, gdyby mogła natychmiast otrzymać nawet

bardzo małe, samodzielne mieszkanie. Z drugiej strony — nie można zapominać o tym, że mieszkania dzisiaj budowane trwać będą dziesięciolecia. Powinny więc służyć dobrze także rodzinie XXI wieku, która np. na pewno będzie miała więcej wolnego czasu niż dzisiejsza i w związku z tym inne też będą jej potrzeby mieszkaniowe. Jak pogodzić te dwie kwestie, skoro główną barierą wzrostu budownictwa stanowią ograniczone zasoby materiałów budowlanych? Należy budować więcej małych mieszkań — czy też mniej większych? — Oto jedno z pytań, do którego powinni się ustosunkować uczestnicy przedzjazdowej dyskusji.

Szerokie pole dla społecznych inicjatyw dają wytyczne w dziedzinie produkcji i wykorzystywania materiałów budowlanych. Tych bowiem potrzeba będzie coraz więcej, nie tylko dla budownictwa wielkich osiedli. Zarazem bowiem już weszliśmy na drogę kształtowania korzystniejszych warunków szybkiego rozwoju indywidualnego budownictwa mieszkaniowego. W olbrzymim zakresie wzrastają też zadania budownictwa przemysłowego, w tym zwłaszcza podejmowane dla odrobienia zaniechań w przemyśle lekkim i rolnospożywczym. A na materiały budowlane czeka też wieś.

Partia zapowiada poparcie dla wszelkich inicjatyw, zmierzających do uruchomienia produkcji materiałów budowlanych na bazie miejscowych surowców — chodzi teraz o to, by na to wezwania napłynęło jak najwięcej konkretnych i rzetelnych odpowiedzi. W równym stopniu liczy się każda inicjatywa załóg przemysłu materiałów budowlanych, zmierzająca do lepszego wykorzystania potencjału istniejących zakładów.

Nie wystarczy tylko więcej materiałów wytwarzać. Trzeba je także jak najbardziej racjonalnie wykorzystywać. Jak to robić — na to pytanie mogą najlepiej odpowiedzieć urbariści i architekci, a także budowlani. Niemalą wagę, zarówno gospodarczą, jak i społeczną, ma też odpowiedź na pytanie: jak skutecznie przeciwdziałać temu, żeby na placach budowy nie mogły się niszczyć materiały budowlane.

Z punktu widzenia programu rozwoju budownictwa nie może też być obojętne, jaki kształt urbanistyczny otrzymują nowe osiedla, i to nie tylko w miastach. Nadszedł także czas opracowania — jak głoszą wytyczne — koncepcji współczesnej zabudowy wsi i jej stopniowej urbanizacji.

W zakresie budownictwa problemów do rozstrzygnięcia w dyskusji przedzjazdowej pozostaje wiele sporo. Można wręcz powiedzieć, że nienaruszalną wytyczną przed VI Zjazdem partii pozostają jedynie stwierdzenia, iż na lata siedemdziesiąte celem perspektywicznym, do którego powinniśmy się zbliżyć — jest samodzielne mieszkanie dla każdej rodziny, natomiast już w bieżącym pięcioletcu — skrócenie czasu oczekiwania na mieszkania.

Jak to najlepiej wykonać — oto ważki temat do dyskusji, nieoptymny chyba nikomu.

TADEUSZ KACZMAREK

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Rady Narodowej Poznania, poświęcają wiele uwagi usprawnieniu pracy administracji, a zwłaszcza polepszeniu kontaktów obywateli — urzęd. Między innymi organizowane były — przy współudziale „Głosu Wielkopolskiego” — konkursy, mające na celu poprawienie pracy urzędów rad narodowych. W dniu 17 bm. Prezydium WRN odbędzie posiedzenie, poświęcone problemom dalszego usprawnienia działalności administracji, które poprzedzą szerokie prace przygotowawcze i badania. Spraw tych dotyczy nasza dzisiejsza publikacja z cyklu „Wszyscy jesteśmy petentami”.

Obserwujemy z nadzieją to wszystko, co czyni dla ludzi obecne kierownictwo partii i rządu. Nadzieje te osłabia jednak obserwacja stosunków panujących nadal w Rzeczypospolitej powiatowej i gromadzkiej. Na polską wieś niewiele bowiem dociera z tego, co nazywamy programem odnowy. Wielu ludzi dzierżących w swym ręku bieg spraw publicznych kpi sobie wręcz z zachodzących w naszym kraju przemian. Ani myśli też zrezygnować z kłiek, uwarzających się na ludzkie boleści, przełamać bezduszność, niesprawiedliwość, biorące najczęściej swój początek w pijaństwie. Co zamierza się czynić, aby uzdrowić Polskę gromadzką?

Tak mniej więcej sformułowane pytanie skierowane zostało do sekretarza KC PZPR — Kazimierza Barcikowskiego podczas lipcowej telewizyjnej „Trybuny Obywatelskiej”. Podobne problemy poruszane są nieustannie w listach napływających do komitetów partyjnych, redakcji pism, urzędów wyższych instancji.

POCHYLE DRZEWO?

Jeden z przewodniczących gromadzkiej rady narodowej w odpowiedzi na zarzut o pijańszczyźnie w GRN-ach biurokracji, powiedział: na pochyłe drzewo wszystkie kozy skaczą. Po czym wyjaśniał, że problem stosunków obywateli z urzędem jest w przypadku rad gromadzkich o wiele trudniejszy niż na wyższych szczeblach hierarchii państwowej. Wchodzi tu bowiem w grę bez pośrednie więzi środowiskowe oraz różnorodne naciski osób znanych, liczących na uzyskanie osobistych korzyści. Tutaj też najczęściej niezadowolony petent zawoła: „wy biurokracji, ja wam jeszcze pokażę”. Każda nie po myśli załatwiona sprawa ściąga zaraz komisję z powiatu lub województwa. Do gromady sypią się też bez przerwy pisma i pisemka, rozporządzenia i zarządzenia w ilości uniemożliwiającej ich przyswojenie, zwłaszcza, że nieraz ich treść kłóci się z sobą. A przecież pracownicy rad gromadzkich nie posiadają dyplomów wyższych uczelni. Trudno bowiem znaleźć młodego człowieka, którego ambicje życiowe nie sięgałyby wyżej, niż biurka gromadzkiego urzędnika.

Wszyscy jesteśmy petentami

Problemy Polski gromadzkiej

Trudno nie przyznać tym wywodom pewnej racji. A przecież zdecydowana większość osób zatrudnionych w GRN pracuje ofiarnie i w miarę swych najlepszych intencji, nie żałując sił ani czasu dla swojego środowiska. Nie brak też przykładów niezwykłego wprost dynamizmu w działaniu. Widocznym tego efektem jest zarówno wzrastająca z roku na rok produkcja rolna, jak i coraz wyższy poziom życia mieszkańców wsi, zmniejszających stale dystans dzielący ich od nowoczesności i form życia godnego naszych czasów.

Tak też potraktował przytoczone na wstępie pytanie Kazimierz Barcikowski, podając w odpowiedzi znane z własnego doświadczenia przykłady ludzi mądrych, zaangażowanych bez reszty w sprawy ludzkie i gospodarcze swoich gromad oraz w problemy, którymi żyje nasz kraj.

BYWA I TAK

Nie oznacza to wcale, że nie istnieje problem źle pracujących urzędów gromadzkich — klikowości, kumoterstwa, bezduszności, pijaństwa.

Oto fragment listu nadesłanego do redakcji przez M. Durczyńską z Galewa, pow. Turek:

„Syn nasz, zdając na studia, po przebiegu zaświadczania z GRN Brudzew o stanie majątkowym. Przy załatwianiu sprawy ze zdzieraniem stwierdził, że dopisało nam hektar ziemi. Na nie zdało się tłumaczenie, że to pomyłka, że przecież podobne zaświadczanie bierzemy nie po raz pierwszy. Kazano nam zwrócić się do Wydziału Geodezji Prezydium PRN w Turku. Tam istotnie sprawę wyjaśnili po naszej myśli i zgodnie z prawdą. Ale zaświadczanie potrzebne było natychmiast i musieliśmy opłacić pełne koszty utrzymania syna na kursie przygotowawczym, bowiem na podstawie wydania przez GRN zaświadczania zniżyli nam nie przysługiwała. To tyłko jeden z przykładów biurokracji, jaka rozpanoszyła się w naszej GRN”.

Często zdarza się, że krzywdząca człowieka decyzja podejmowana jest w całym „ma jestacie” przepisów prawnych, przy zachowaniu wszelkich pozorów legalności.

Takim przykładem jest sprawa mieszkańca Dusznik w pow. szamotulskim — Palonki. Zgodnie z formalnie pojętą literą prawa i na podstawie wyroku sądownego, pozbawiono tam środków do życia 13-osobową rodzinę, odbierając jej zadłużone gospodarstwo. Jego właściciel był na pewno złym rolnikiem, brał ciągle pożyczki, które następnie przepijał, aż zadłużenie przekroczyło połowę wartości ziemi i budynków. W myśl obowiązujących przepisów, gospodarstwo takie można przekazać na skarb państwa.

Tak też uczyniono w tym przypadku. Nie wzięto natomiast pod uwagę tego, że skazuje się na nędzę trynastcioro nieletnich dzieci oraz ich matkę. Decyzję taką podjęto w momencie, gdy najstarszy syn uzyskał pełnoletność oraz świadectwo ukończenia szkoły przysposobienia rolniczego. Istniała więc, jeśli nie gwarancja, to przynajmniej możliwość wyciągnięcia gospodarstwa z upadku. Nade wszystko zaś tak liczna rodzina miałaby zapewnione środki do życia, co powinno być podstawowym kryterium postępowania zarówno władz administracyjnych, jak i sądowych. Sprawa zakończyła się w miarę pomyślnie dopiero na skutek interwencji Zarządu Wojewódzkiego ZMW, dokąd zwrócił się młody Palonka, a następnie instancji wojewódzkiej PZPR. Gospodarstwo to zostało przekazane z powrotem jego rodzinie w formie wykupu.

NA BAKIER Z KPA

Jak wynika z raportów władz i instytucji kontrolno-rewizyjnych, grzechem głównym w działalności biur gromadzkich jest nieprzestrzeganie elementarnych wymogów Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Dotyczy to najczęściej załatwiania podań o przydział materiałów budowlanych, o różnorodnych ulgach finansowych, czy też umorzenie obowiązkowych dostaw. Tego rodzaju uchybienia stwierdzono w urzędach gromadzkich w Kole, Grzegorzewie, Babiaku i Lubstowie, pow. Koło; w Granowie, pow. Nowy Tomyśl, w Obornikach-Południe, w Jurowsku, pow. Rawicz, Niemczynie, pow. Wągrowiec i innych. Podania rolników nie były tam załatwiane przez średnio miesiąc. W GRN Śmigiel, pow. Kościan aż 24 procent tego typu podań załatwiono po upływie obowiązującego terminu, przy czym nie uznano za stosowne powiadomić zainteresowanych o przyczynach zwłoki i podać im nowy termin załatwienia sprawy.

Jednym z ważnych wniosków płynących z wytycznych na VI Zjazd PZPR jest potrzeba podniesienia sprawności wszystkich służb administracyjno-biurokracji, zarówno w dziedzinie gospodarki, jak i wszędzie tam, gdzie urząd styka się bez pośrednio z obywatelami. Chcemy mieć administrację spraw, a nie pracującą nowocześnie, a zarazem sprawiedliwą i społecznie wrażliwą. Także urzędy gromadzkie wiele tu jeszcze mają do zrobienia; tym więcej, że postępujący proces decentralizacji uprawnień złoży na nie nowe, ważne społecznie i gospodarczo problemy.

FELIKS BIŁOS

Notatki z Belgii

Romantyzm znów w modzie

Byłoby lekką przesadą gdyby powiedzieć, że nie i nikt nie potrafi już Belgów zadziwić. Faktem jednak jest, iż najnowsze osiągnięcia techniki jak i awangardowe dzieła sztuki i nowe rodzaje rozrywek, są tu na tyle codziennością, że trzeba wymyśleć naprawdę coś niezwykłego aby ściągnąć publiczność. Oto np. młodzież wcale nie wystaje w kolejkach po bilety na najsłynniejszy na Zachodzie film beatowy „Woodstock”, a starszym panom do tego stopnia znudzili się rozbranie muzy, że w słynnym wczasowisku — Ostendzie, z braku frekwencji zamknięto szereg lokali strip-tisowych.

Z nieufnością przyjmują też Belgowie większość nowych udogodnień w życiu codziennym. Ostatnio tematem kpiniek towarzyskich stał się nowy system rejestracji obywateli, który właśnie wchodzi w życie. Polegać on będzie na tym, że każdy obywatel otrzyma swój 11 cyfrowy numer w rejestrze narodowym. Sześć początkowych cyfr oznaczać ma datę urodzenia, trzy następne informację o płci. Kobiety miałyby będą numery iden-

tyfikacyjne parzyste a mężczyźni nieparzyste. Dwie ostatnie cyfry stanowią będą sygnały kontrolne. Nie da się zaprzeczyć, że tak opracowany system rejestracji obywateli ułatwi np. pobór do wojska, ubezpieczenia, pobieranie podatków, czy rejestrację ruchu ludności. Ponoć system zapewnia dyskretność a pożytek z niego czynić będą mogli jedynie komputery. Belgowie jednak twierdzą, że „zaciera indywidualność”. Naśmiewają się też z tego systemu. Szczególnie zabawna wydaje się im być sytuacja „numeryczna”, którą oddaje np. następująca scenka:

Właściciel uszkodzonego samochodu telefonuje do stacji napraw:
— Czy stacja napraw?
— Tak. Słucham, przy telefonie 3.232121.
— Dzień dobry. Mówię 2.138697. Na szosie E7 stoi mój zepsuty „Taunus”, nr rejestracji 2341 Bi 23. Proszę odholować go do garażu i naprawić. Gdy usuniecie awarię proszę mnie zawiadomić telefonicznie. Mój numer telefonu 509—71.
— Tak. Zlecenie przyjęliśmy. Zaraz wysyłamy na miejsce awarii naszego technika 7618349...

Po prostu nie podoba się Belgom, że w swojej pamięci oprócz miejsca dla numeru wozu i telefonu musi się znaleźć jeszcze takowe dla numeru dowodu osobistego oraz numeru z rejestru obywateli.

Na 10 mln. obywateli przypada w Belgii 2 mln. samochodów. Jeszcze dwa lata temu za kierownictwo mógł się każdy pełnoletni obywatel. Obecnie obowiązujące posiadanie prawa jazdy. Właściciele samochodów musieli obowiązkowo zdawać egzamin. Ciągłe jednak z zadowoleniem przyjmują wszystkie innowacje, umożliwiające im poruszać

się samochodem nawet wtedy, gdy faktycznie nie powinni tego robić. „Bomba” w tym względzie stał się ostatnio „cudowny cukierek” czyli pigułka, po spożyciu, której eliminowany jest zapach zapalonego papierosa czy wypitego alkoholu. Można ponoć spokojnie wypić „drinka” i wrócić wozem do domu, a w razie kontroli oszukać policję. Ale czy zapewnia ta pigułka bezpieczną jazdę? Działa przecież tylko „dezodoryzująco”...

W Belgii dużym powodzeniem cieszy się wszystko, co jest ucieczką od osiągnięć cywilizacyjnych. Bardzo popularne są wędkarstwo i jazda konna. Miłośnicy tej ostatniej dyscypliny są częstymi gośćmi polskiej placówki „Orbis”, mieszczącej się w Brukseli przy Rue du Progres. Za pośrednictwem „Orbisu” wielu z nich odwiedza Polskę, gdzie mają znakomite warunki do

uprawiania tych sportów. Belgijskich „koniarzy”, urzekły nasze stadniny koni w Racocie, Lubniewicach, czy Białym Borze.

Największym jednak zainteresowaniem cieszą się wszystkie imprezy mające posmak „romantyzmu”. Klasycznym ich przykładem są spektakle pod hasłem „Światło i dźwięk”, realizowane w murach bądź ruinach starych zamków. Są to przeważnie kiczowate widowiska, w trakcie których pod dźwięki potęgającej nastroj muzyki, do światła, ślizgających się po zamku — odtwarzana jest z taśm magnetofonowych najczęściej ponura i pełna tragicznych wydarzeń historia obiektu. Mnożą się w niej morderstwa, heroiczne turnieje rycerskie oraz duchy właścicieli zamków.

Bywają jednak koncerty „światła i dźwięku”, którym nie można odmówić artystycznych walorów. Swoistą perłą wśród nich jest widowisko pt. „Ludwik z Gruthusse”, prezen-towane w Brugge, w Zamku Gruthusse. Widowisko to po raz pierwszy wystawiono w 1956 r., w obecnej postaci prezentowane jest od 1964 r.,

oparte na koncercie fortepianowym rosyjskiego kompozytora Mussorgskiego pt. „Obrazy z wystawy”. Koncert ten napisał Mussorgski pod wrażeniem wystawy swojego przyjaciela — malarza Hartmana. W roku 1922 koncert zinstrumentował Ravel i tak powstał utwór na orkiestrę, który można usłyszeć w zamku w Brugge. Spektakl ten, w odróżnieniu od wspomnianych kiczów, nie narzuca widzowi żadnych konkretnych tematów. Jest to po prostu suita światła i dźwięku, odbywająca się w historycznej scenarii, bez świadomego posługiwania się nią. Daje ten spektakl widzowi pole do działania jego własnej wyobraźni.

Spektakle w Brugge od lat cieszą się niesłabnącym powodzeniem. Nie dziwie się Belgom. Przecież właśnie w czasie owych muzycznych fantazji można zapomnieć o samochodzie, telefonie i swoim numerze kontrolnym.

MAREK PRZYBYLSKI

„Traviata” w nowej szacie

Państwowa Opera w Poznaniu zainaugurowała nowy sezon „Traviatą” Giuseppe Verdiego. Twórczość tego romantycznego kompozytora (1813—1901) cieszyła się od razu niebywałą popularnością. Sztuka Verdiego przemówiła do szerokiego rzesz melodyjnością arii, żywiołową wyrazu i w ogóle przystępnością muzyki, niejednokrotnie czerpiącej ze źródeł ludowości. Motywami z „Nabucco”, „Rigoletto” lub „Trubadura” rozspiewały się nie tylko koła wytwornych estety, ale i włoska ulica. Główne motywy z tych utworów znało tam omal każde dziecko, gwizdali je przekupnie na straganach, a domokrajni żebracy wkrótce kręśli na katarzynkach. Kilkanaście dzieł Verdiego przeszło triumfalnie przez wszystkie sceny operowe, gdzie niektóre utrzymały się do dzisiaj w żelaznym repertuarze.

„Traviata” (1853) otwiera ów cykl prac teatralnych „mi strza z Roncole”, które pierwsze w historii muzyki przełamały starożytny konwenans operowy, przede wszystkim zabiegając o prawdę psychologiczną wyrazu. Verdi — reformator potrafił tutaj uwadzić archaiczne elementy cierpienia, miłości i zazdrości. Należy podziwiać wycieczkę dramatyczną kompozytora i jego umiejętność przystosowania muzyki do akcji scenicznego. Na ówczesne także śmiała nowością było libretto, osnute na dramacie Aleksandra Dumas (syn), ukazującego smutne dzieje „szlachetnej kurtyzany” Violetty Valery, zwanej „kameliową damą”.

Wznawiona w Poznaniu „La Traviata” (czyli „Zbiakana”) należy do najbardziej lubianych oper na świecie. Rola chóru tutaj niezbyt obszerna, tylko jedna wkładka baletowa. Cały konflikt akcji odbywa się pomiędzy trójką solistów: Violetta, Alfredem oraz jego ojcem. Pełen intymności i poezji charakter dzieła trafnie odczytał dyrygent Mieczysław Nowakowski, tusząc jaskrawość brzmienia orkiestry i nie gubiąc subtelnej barwy instrumentacji. Pod względem inscenizacyjnym, po równując z „Traviatą” ogląda na naszym mieście przed 20 laty, należy przyznać prym obecnemu przedstawieniu. W starej realizacji drażniła salo nowa cukierkowość dekoracji, nie współgrających z charakterem prostej i szczerzej muzyki. Zbigniew Bednarowicz w swych obrazach nie zabiegał o efekciarstwo. Pragnie wniknąć w nastroje każdego aktu, co na pewno udało się przy IV odsłonie (słynna śmierć Violetty). Natomiast nie może budzić uznania „odsłona plenowa” (II), z niezgrabnymi trzcinami pośrodku, co mało przypominało ogród w willi pod Paryżem. Reżyseria Romana Kordzińskiego trzymała się ram tradycji i na szczęście nie udziwniała opery Verdiego, czego można się było obawiać, zwłaszcza po ryzykownych

eksperymentach z „Kumosz-kami” Nicolaia. Widowisko jako całość wypada interesująco, pomijając różne usterek premierowe. Gdy Józef Machalla zbliżył się do samej rampy i zaprosił całą publiczność poznańską na kolację do Flory, na widowni zapanowało poruszenie.

Barbara Zagórzanka w roli tytułowej rzetelnie zasłużyła sobie na gorące owacje audytoria. Artystka swobodnie włada techniką koloratury, równocześnie dysponując dramatyczną siłą głosu, który brzmi z blaskiem i zachwycającą ekspresją. Również Marian Koubka okazał się wybornym Alfredem, prowadzącym frazę swobodnie, równo, z dużym przeżyciem. Marian Kondella, jako ojciec Germont, śpiewał okazale i doskonale na salę niosącym barytonem, chociaż premierowa trema dawała się tu we znaki (za chwianie intonacyjne w III obrazie). Wśród mniejszych ról choć wspomniemy Ewę Bernat — Flora, Weronikę Pelczar — Annina, Juliusza Bieńkowskiego — Gaston, Piotra Liszkowskiego — baron, Feliks Kocha — posłaniec. W scenie baletowej, opracowanej przez Teresę Kujawę, zwrócił uwagę Taniec hiszpański wykonany stylowo przez m.in. Edmunda Kopruckiego i Eleonorę Dondajewską. Pomysłowym chwytem reżysera okazało się ubranie większości gości w stroje cygańskie (na przyjęciu u Flory), co znacznie ożywiło obraz scenicznego. Za to krytykowałbym niektóre kostiumy solistów baletu oraz zbyt obszerną białą koszulę primadonny — w ostatniej odsłonie.

Premiera „Traviaty” stanowi w zasadzie tylko wznowienie utworu. Pozycja to potrzebna naszej Operze. Popis dla zespołu i muzyczna atrakcja dla słuchaczy. Miejmy też nadzieję, że pod dobrymi auspicjami otwierający się sezon będzie ciekawszy i bogatszy repertuarowo od poprzedniego. W ubiegłym roku słyszeliśmy ledwie jedno nowe dzieło operowe („Don Carlos”), jeden wieczór baletowy (Bartok) i pół-operetkę („Wesele kumoszki”). W sumie jednak trochę mało! Wydaje się, że naszemu teatrowi teraz koniecznie potrzeba klasyki Mozarta. Gdzie zniknęło kiedyś zapowiadane „Wesele Figara”? Bardzo brakuje nam polskiego repertuaru i nowych pozycji XX wieku, byle tych najcenniejszych, wyselekcjonowanych starannie, z troską o artystów ale i adresowanych do masowego audytoria.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Tylko jeden punkt piłkarzy Lecha

Okolo 30 tys. widzów przybyło na stadion na Dębcu, gdzie w niedzielę piłkarze poznańskiego Lecha nie zdołali zmusić bramkarza Garbarni do kapitulacji i w efekcie stracili 1 punkt i przodownictwo w tabeli.

Takich tłumów dawno nie oglądaliśmy na boisku na Dębcu. Trybuny były szalenie zapelnione, ludzie wchodzili na dachy, parapety a nawet na dach radiowozu. Jak zdołaliśmy się zorientować nie wszyscy jednak posiadacze biletów, mieli możliwość obserwowania spotkania. Nie było po prostu na to możliwości. Wydaje się, że trzeba w przyszłości ograniczyć nieco liczbę sprzedawanych biletów, względnie przenieść mecz Lecha na stadion im. 22 Lipca. Argument, że piłkarze Lecha są przyzwyczajeni do swojego boiska i łatwiej im się tam gra nie wydaje się być przekonującym, gdyż właśnie waskie i krótkie boisko Lecha było w niedzielę sprzyjającym Garbarni, która nastawiła się na wywalenie z Poznania wyniku remisowego, większą część zawodników cofnęła na swoje pole podbramkowe. Niezbyt szerokie boisko, uniemożliwiało gospodarzom rozciągnięcie gry i znalezienie drogi do bramki gości. A oto wyniki:

II LIGA	
Włóknarz — Piast	2:2
Lech — Garbarnia	0:0
Górniki W. — Start Ł.	2:0
Śląsk — Hutnik	2:0
Star — Urania	1:3
GKS Kat. — Zawisza	0:0
ROW — AKS Niwka	3:0
Motor — MKS Gd.	1:1

TABELA	
1. Górnik	5 7 6-2
2. Lech	5 7 5-1
3. MKS Gd.	5 7 6-3
4. ROW	5 6 9-6
5. Włóknarz	5 6 7-5
6. GKS Kat.	5 6 4-3
7. Zawisza	5 6 5-5
8. Start Ł.	5 5 8-6
9. Śląsk	5 5 4-3
10. Piast	5 5 6-9

Lekkoatletyka

Sukces męskiej reprezentacji

Aż 42 punkty przeważi uzyskała nasza męska lekkoatletyczna reprezentacja w międzynarodowym meczu z Finlandią, jaki odbył się na Stadionie Olimpijskim w Helsinkach. Polacy wygrali 236:194. Ogółem na 21 konkurencji 15 zakończyło się sukcesami naszych reprezentantów. Bardzo dobrze spisali się biegacze, którzy nie przegrali żadnej konkurencji poza sobotnią dyskwalifikacją sztafety 4 x 100 m za przekroczenie strefy zmian. Na słowa uznania zasłużył Tadeusz Kulczycki, który w biegu na 400 m ppł pokonał bardzo dobrego Finna Sana.

Gorzej natomiast powiodło się naszej młodzieży lekkoatletycznej. Reprezentacja Polski juniorów przegrała z NRF-em, w meczu juniorów (do lat 19) — NRF zwyciężyła 112:85, a w meczu juniorek (do lat 18) — 76:59.

W Moskwie odbywały się zawody o Memorial Braci Znamieńskich, gdzie startowała m.in. Ludwika Chęcińska. W półfinale kula zajęła ona szóste miejsce z wynikiem 17,00. Wygrała Czysowa — 19,64. Ponadto Melnik rzuciła dyskiem 61,36, Żelobowski przebiegł 1 500 m w 3:44,5 zaś Ponomarenko skoczył w dal 7,87.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

J. SIEMIONOW

17 tygodni wiosny

— Dziewiętnaście.
— O, zupełnie dorosła dziewczyna. Dawno przyjechała z Saksonii?
— Dawno. Wtedy jak tu przeprowadzili się moi rodzice.
— No, idź Marie, idź odpoczywać. Boję się, żeby nie zaczęli bombardować. Będziesz się bała iść w czasie nalołu.
Kiedy dziewczyna wyszła, Stirlitz zakrył okna ciężkimi, maskującymi światło zastanami i zapalił stojącą lampę. Nachylił się do kominka i dopiero wtedy zauważył, że polana są ułożone tak jak on to lubił: w równą studzienkę i nawet kora brzożowa przygotowana na podpałkę leżała na niebieskiej grubej podstawie. „Nie mówię jej o tym. Albo nie... Powiedziałem. Mimo chłodu. Dziewczyna umie zapamiętywać — myślał zapalając korę — my wszyscy myśleliśmy o młodych jak starzy nauczyciele i z boku to rzeczywiście wygląda bardzo śmiesznie. Ja też już przyzwyczaiłem się myśleć o sobie, jak o starcu: czterdzieści siedem lat...”
Stirlitz poczekał aż ogień na kominku się rozpali, podszedł do radia, włączył je. Usłyszał Moskwę: nadawali stare romanse. Stirlitz przypomniał sobie, jak raz Goering powiedział swoim sztabowcom: „To niepatriotycznie — słuchać wrogiego radia, ale czasami bierzcie sobie do serca, jaką bzdurę oni o nas nadają”. Sygnały o tym, że Goering słucha wrogiego radia przychodziły i od jego służącej, i od siostry. Jeżeli „nazi nr 2” w taki sposób próbuje sobie stworzyć alibi, to świadczy to o jego chęć i braku wiary w dzień jutrzyszy.
„Na odwrót — pomyślał Stirlitz — nie powinien skrywać tego, że słucha obcego radia. Mógłby komentować wrogi audycje ordynarnie je wyśmiewając. To na pewno podziabiałoby na Himmlera nie odznaczającego się szczególną lotnością myśli.

Ostre strzelanie u hokeistów

Na inaugurację jesiennego sezonu napastnicy I ligi w hokeju na trawie zaimponowali bramkarstwu strzelnością. Zmusili oni bramkarzy 33 razy do kapitulacji. Cztery mecze zakończyły się remisowo. Po pierwszych dwóch kolejkach spotkań w tabeli prowadzi z 4 punktami: Grunwald, Stella i Warta.
A oto wyniki: Warta — Siemianowiczanka 2:0, Warta — Górnik Siem. 3:1, Grunwald — Górnik Siem. 2:0, Grunwald — Siemianowiczanka 5:2, Stella — Polonia 4:2, Stella — Lech 3:0, LKS Rogowo — Lech 1:1, LKS Rogowo — Polonia 1:1, AZS Kat. — Sparta 2:0, AZS Kat. — Start 0:0, Budowlani Łódź — Start 0:0, Budowlani Łódź — Sparta 0:3.

KLASA OKRĘGOWA

Warta II — Odra 1:0

Lech II — Przemysław 0:1

Dyskobolia — Calisia II 6:2

Polonia P-Ł — Tur Turek 4:3

Olimpia II — Sparta 0:2

Grunwald — Polonia Ł. 1:1

KKS Kępno — Ostrovia 2:0

Włóknarz — Błękitni 3:0

W tabeli prowadzi Sparta Szamotyły — 12 pkt., przed Polonią i Przemysławem po 11 pkt.

W kraju i na świecie

W Łodzi odbył się X jubileuszowy wyścig motocyklowy o „Złoty Kask” redakcji „Dziennika Łódzkiego”. Cenną nagrodę zdobył reprezentant Motoklubu Unia Poznań J. Szymkowiak.

Podczas międzynarodowych zawodów lucnicznych w Opolu, w których uczestniczyli reprezentanci Szwecji, Belgii i Polski — Jadwiga Szloszer-Wileto (Polska), uzyskała wynik lepszy od dotychczasowego rekordu świata w strzelaniu na odległość 60 m — 324 pkt. Popowicz (Polska), poprawił cztery rekordy Polski. Zawodnik Surmy Poznań — Malicki zajął trzecie miejsce za Popowiczem i Bos-tronem (Szwecja).

Pięściarze Olimpij Poznań po remisie uzyskany w meczu towarzyskim z Rudą Hvezdą (CSRS) 10:10, w meczu rewanżowym przegrali 8:10.

Polska reprezentacja w szachach wywalczyła w Aarhus (Dania) w rozgrywkach półfinałowych do mistrzostw Europy, pierwsze miejsce (30 pkt.) przed NRD (29,3 pkt.), Danią i Finlandią. Nasz zespół zakwalifikował się do finałów. Polski mistrz międzynarodowy Włodzimierz Schmidt (Poznań), pokonał w ramach meczu z Danią arcymistrza Bengta Larsena.

XXVIII Międzynarodowy Rajd Tatrzański ukończyło zaledwie 15 spośród 60 motocyklistów. Wygrał E. Rachul (Austria).

Drużynowym mistrzem Polski w strzelaniu została drużyna Śląska Wrocław przed Gwardią Warszawą.

Bokserzy Widzewa (Łódź) pokonali u siebie Slavię (Sofia) 11:5.

W półfinałowym turnieju indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu rozegranym w Opolu najlepszym okazał się Gloucester, który poniósł tylko jedną porażkę.

Z okazji Dnia Kolarza odbyły się w Jarocinie szosowe wyścigi kolarskie. Zwyciężyli: młodzieży (70 km) Dubliński przed Szymańskim obaj z Lecha; juniorzy (114 km): Płota (Włóknarz Kalisz) przed Świętłem (Stomil); seniorzy (114 km): Szopny (Lech) przed koleją klubowym Kaczmarskiem.

W szermierczym turnieju kwalifikacyjnym, w którym obok reprezentantów Wielkopolski, wzięli udział rumuńscy zawodnicy z miejscowości Cluj, pierwsze miejsca zdobyli: floret kobiet — Lechna (Warta); floret mężczyzn — J. Ko Piguta (Konin) i w szpadzie Rumun — Prezensky, w konkurencji drużynowej.

dalekopisem

MITYNG LEKKOATLETYCZNY

W drugim dniu międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w Madrycie, na wyróżnienie zasłużyli wyniki: 20,5 na 200 m Włocha Pietro Mennea, 185 cm w skoku wzwyż Rumunki Cornelli Popescu oraz 3:42,2 mistrza Europy Francesco Arese (Włochy) w biegu na 1500 m.

SZWEDZI DRUŻYNOWYMI MISTRZAMI ŚWIATA

We francuskiej miejscowości Vannes rozegrane zostały drużynowe mistrzostwa świata w motocyklowym. Tytuł mistrzowski zdobył zespół Szwecji — 32 pkt., przed Belgią — 34 oraz Czechosłowacją 55 pkt. (t).

PORAŻKA NASZYCH KOSZYKAREK

W Bułgarii rozgrywany jest międzynarodowy turniej w koszykówce kobiet, w którym uczestniczyły również reprezentacja Polski. Nasze koszykarki przegrały ze Związkiem Radzieckim 38:62 (15:39). W pozostałych meczach padły wyniki: Jugosławia — NRD 69:53 (28:22), Bułgaria — Rumunia 45:37 (14:26).

Trzecie zwycięstwo polskich koszykarzy

Trzecie zwycięstwo odniósł nasz koszykarski na tegorocznych mistrzostwach Europy w Essen. W niedzielę polska drużyna pokonała Francję 91:65 (44:32). W poprzednich spotkaniach Polacy wygrali z NRF i Hiszpanią.

Niedzielny mecz był bodajże najlepszym występem Polaków w turnieju. Nasz zespół rozpoczął w wielkim stylu i w pięciu minutach prowadził 12:2. Francuzi nie mogli poradzić sobie ze świetnie grającymi pod koszem Jurkiewiczem i Kozakiem. W dziesiątej minucie Polska prowadziła 26:12. Niewiele pomogły częste zmiany, przeprowadzane w drużynie francuskiej. W dwudziestej piątej minucie przewaga naszej drużyny wynosiła już 40:19. Przekonanie pierwszej połowy seria świetnych zagrań Tassina zmniejszyła jednak przewagę.

Druga połowa rozpoczęła się od serii ataków polskich koszykarzy, którzy w 28 minucie prowadzili 61:38. Losy zwycięstwa były więc przesądzone. Na trzy minuty przed końcem różnica wynosiła 30 pkt.

Reprezentanci polscy przewyższali swych przeciwników pod każdym względem.

Punkty dla Polski zdobyli: Jurkiewicz — 29, Kozak — 19, Kozak — 11, Dolczewski — 9, Ceglinski — 9, Seweryn — 8, Durejko — 4, Jedliński — 2. Dla Francji najwięcej punktów zdobyli: Gilles — 18, Durand — 17, Magnin — 12.

Zmarł A. Małecki

W Poznaniu zmarł po dłuższej chorobie D. wiceprzewodniczący WKKF w Poznaniu mgr Alfred Małecki. Zmarły przez pewien okres pełnił funkcję wiceprezesa sportowego Polskiego Związku Hokeja na Trawie.

(cdn)

Ochrona przed solą

W naszym przemyśle maszynowym opracowano nowe środki, służące zabezpieczeniu samochodów przed niszczącym działaniem soli rozsypanych zimą na drogach dla zwalczania zanieczyszczenia. Jak wiadomo, sól ta przyspiesza korozję pojazdów mechanicznych i niszczenie mechaniczne ich powłok ochronnych.

Opracowane u nas środki antykorozyjne są rozwiązaniami na wskroś oryginalnymi o charakterze wynalazczym, dzięki czemu ich receptura i technologia produkcji uzyskała ochronę patentową. Odnaczała się one wybitnymi właściwościami konserwacyjnymi — wysoka odporność korozyjna i mechaniczna.

Jak się oblicza, uruchomienie produkcji i upowszechnienie stosowania owych środków w naszym kraju przysporzy gospodarce narodowej oszczędności rzędu 100 milionów złotych rocznie. (API)

**OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO**
w Poznaniu, Plac Wolności nr 5, telefon 590-54
współpracujący
z WOJEWÓDZKĄ KOMISJĄ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

proceedzi kursy języków obcych

- ◆ **ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO i ROSYJSKIEGO** w przedszkolach, szkołach podstawowych, średnich i zakładach pracy.
- ◆ **ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO** na nielzielnym studium.

Ponadto OUP prowadzi inne kursy jak:

- **KURSY RYTMIKI** w przedszkolach i szkołach podstawowych,
- **KURSY PRZYGOTOWAWCZE** do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z zakresu języków obcych, matematyki, fizyki, chemii, geografii i biologii,
- **KURSY PRZYGOTOWAWCZE** do eksternistycznego egzaminu z zakresu liceum ogólnokształcącego.

Zapisy dzieci i młodzieży na kursy języków obcych, rytmiki przyjmują punkty OUP przy przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich w Poznaniu i województwie.

Zgłoszenia na kursy przyjmuje codziennie sekretariat Ośrodka oraz w godz. od 16-18 sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Głogowska 92, tel. 633-86.

Dla mieszkanców Leszna i sąsiednich powiatów zapisy przyjmuje sekretariat II Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie, ul. Poniatowskiego nr 2, tel. 476.

Informacji o wyżej wymienionych kursach udzielają również Zarządy Oddziałów Powiatowych ZNP.

Ośrodek UP - ZNP dysponuje kadrą doświadczonych nauczycieli specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania. K6688

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
przy
**ZARZĄDZIE WOJEWÓDZKIM
TOWARZYSTWA WIEDZY Powszechnej
W POZNANIU**
PRZYJMUJE ZAPISY NA
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- **ANGIELSKIEGO**
- **FRANCUSKIEGO**
- **NIEMIECKIEGO**
- **ROSYJSKIEGO**

ORAZ NA INNE JĘZYKI W ZALEŻNOŚCI OD LICZBY ZGŁOSZEŃ.

Zapisy przyjmuje sekretariat Studium w gmachu Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Łukaszczyka 9/13 codziennie z wyjątkiem sob. od godz. 17.00 - 20.00. K6656

Praca Nauka

Spawacz (autogen i elektr.), potrzebny na 14 dni, budowa szklarni Szczepankowo 66a, lub po 19 Małe Garbary 8, tel. 535-95. 18652g

Wykwalifikowanych rękawicarzy (ski) do szycia skóry i krojowego zatrudnienie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17981g.

Uczennice do zawodu krajeństwa damskiego (do 18 lat) przyjmę zaraz z powiatu szamotulskiego lub międzychodzkiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16717g.

Mezyczne, kobiety, przyjmę gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 18179g

Przyjmę ucznia i czeladnika na pół etatu. Piekarnia, Mylna 15. 18338g

Wpisy na kursy zaoecne (korespondencyjne) kreśleń budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania - przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, Westerplatte 11. K6271

Kupno Sprzedaż

Akordeon kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18575g.

Kupię palnik na ropę do centralnego ogrzewania, najnowsz model. Marian Przybylski, tel. 48, Bojanowo, Drzymały 30. 1734p

Tapetę zagraniczną kupię. Tel. 626-93. 18310g

Sprzedam Trabantę 600. Poznań, Langiewicza 18 m. 1. 18372g

Sprzedam meble kombinowane, stan bardzo dobry. Ogłądać: Głogowska 27 m. 18, w godz. 16-18. 18358g

Piec gazowo-węglowy, o-brazy, zegar Beckera, rogi - sprzedam. Wielka 9 m. 3. 18419g

Sprzedam motocykl 125 po kapitalnym remoncie. Gwidon Jankiel, Józefowo, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomysl, tel. 73 - Lwówek Wlkp. 1726p

Skórki karakulowe, sprzedam. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13633g.

Piec c. o. 2 m² sprzedam. Swietlana 28 m. 1. 17665g

Zegar wahadkowy stojący „Becker”, dokładny czas, motorower „Komar”, szli fiere, wiertarkę rewolwerową, podnośnik hydrauliczny 8 ton, wózek. Wojciechowski, Września, Rynek 19. 1700p

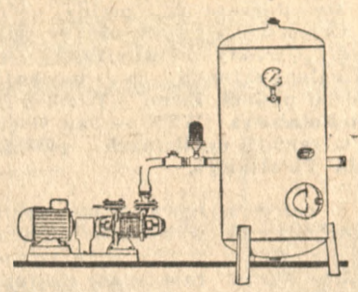
Sprzedam drewno budowlane i dachówkę. Luboń 4, Akacja 4. 16643g

USŁUGI METALOWE NA R A T Y:

**POZNAŃSKIE
ZAKŁADY METALOWE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO**
Poznań ul. Grochowe Łąki 6

**W RAMACH USŁUG
DLA LUDNOŚCI WYKONUJĄ:**

**NA DOGODNYCH
R A T A L N Y C H
WARUNKACH PŁATNOŚCI
W 24 LUB 36 RATACH**



- ◆ kompletne instalacje urządzeń hydroforowych 300 l i 500 l ze zbiornikiem i osprzętem;
- ◆ zbiorniki wodne wraz z konstrukcją nośną lub bez;
- ◆ zadaszenia - wiaty metalowe;
- ◆ drabiny metalowe przeciwpożarowe dla domków piętrowych;
- ◆ drobne konstrukcje metalowe - garaże samochodowe, bramy, furtki, balustrady, parkany itp. z własnego i powierzzonego materiału.

Zlecenia przyjmuje oraz informacji w zakresie kredytu udziela Zakład Usługowy - ulica Dzierżyńskiego 18, tel. 596-43 i nowo uruchomiony Zakład Usługowy - w Golańczy, pow. Wągrowiec, tel. 42.

GWARANTUJEMY SZYBKOŚĆ, SOLIDNOŚĆ I TERMINOWOŚĆ WYKONYWANYCH USŁUG. K6884

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp., zatrudnią zaraz:

- **KONSTRUKTORA** (wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, wymagana praktyka w zakresie projektowania form do wulkanizacji gumy, po okresie próbnym istnieje możliwość otrzymania mieszkania w bloku zakł.),
- **SZLIFIERZA** do obsługi szlifierki gwintów,
- **SŁUSARZY** do produkcji,
- **TOKARZY** do produkcji.

Dla kandydatów z Poznania zakład zapewni codzienny dojazd autobusem zakładowym.

Oferty należy składać do Działu Kadr i Szkolenia Zakładu - Z.M.P.G. „Stomil”, Środa Wlkp., ulica Prądzyńskiego 16. W6900

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ulica Karczowska 9 przyjmie do pracy zaraz:

- **PRACOWNIKÓW** do Wydziału Obróbki Kuźniczej,
- **TOKARZY** na automaty tokarskie,
- **KIEROWCÓW** z i kat. prawa jazdy na autobus.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Karczowska 9. Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19. K6590

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225 - zatrudni zaraz:

- **ST. EKONOMISTĘ** w Dziale Zaopatrzenia - wykształcenie średnie oraz praktyka, gałąź 06.
- **KIEROWNIKA ZESPÓŁU MAGAZYNÓW** - wykształcenie średnie oraz praktyka. Znajomość materiałów przemysłowych.
- **KIEROWNIKA MAGAZYNU** - wykształcenie średnie lub zawodowe oraz praktyka. Specjalność: mater. chemiczne, farby, lakiery, gazy i wyroby gumowe.
- **KIEROWCĘ WÓZKA AKUMULATOROWEGO** - z uprawnieniami.
- **PALACZA C. O.** - z uprawnieniami obsługi kotłowni niskiego ciśnienia.

Oferty na piśmie należy składać: Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego, adres jak wyżej. K6616

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48 - zatrudni zaraz:

- **MASZYNISTÓW KOPAREK I SPYCHAREK.** Praca w Poznaniu i miastach powiatowych województwa poznańskiego.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. K6823

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej - organizuje Ośrodek Badawczy - Rozwojowy przy Fabryce Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Poznaniu, który będzie prowadził w skali kraju kompleksowe prace naukowo-badawcze, konstrukcyjne, technologiczne projektowe i doświadczalne w zakresie urządzeń aparatury kontrolno-pomiarowej do uzdatniania wody i oczyszczania ścieków.

W związku z tym „Powogaz” poszukuje:

- **SAMODZIELNYCH PRACOWNIKÓW NAUKOWO-BADAWCZYCH,**
- **PRACOWNIKÓW NAUKOWO-BADAWCZYCH,**
- **PRACOWNIKÓW INŻYNIERYJNO - TECHNICZNYCH,**
- **EKONOMISTÓW.**

Kandydaci w wieku poniżej 35 lat, ze znajomością języków obcych, proszeni są o zgłoszenie ofert pisemnych do Przedsiębiorstwa w Poznaniu, przy ul. Janickiego 23/25. K6890

† Dnia 11 września 1971 r. zmarła w Bogu nasza najdroższa, najczulsza matczka, teściowa, buni i prabuni, przeżywszy 87 lat, sp. z **MACIEJEWSKICH**

ZOFIA WOJCIECHOWSKA
córczka weterana z 1863 r.,
wdowa po sp. Stefanie, powstańcu wkp.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w wtorek, dnia 14 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym żalu pogrążona

RODZINA
Poznań, plac Asnyka 3a m. 5. 18625g

† W dniu 12 września 1971 r. zakończył swe pracowite życie nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68

BERNARD NAPIERAŁSKI
kaletnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

siostry z rodziną

Poznań, Sniadeckich 1 m. 7. 18676g

W dniu 11 września 1971 r. zasnął na wieki po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, sp.

EDWARD LISIAK

przeżywszy lat 56.

Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek, 14 września br. o godz. 15 z domu żałoby w Kiszkuwie.

W żalobie pogrążeni

żona, dzieci, zięć i wnuczek

Kiszkuwo, ul. Polna 7, pow. Gniezno. K7058

† Dnia 12 września 1971 r. zmarła

HELENA BARAŃSKA
emerytowana pracowniczka PKO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
Cybulskiego 4. 18626g

† Dnia 12 września 1971 r. zasnął w Bogu w 70 roku życia, mój ukochany mąż, brat, szwagier, dziadek, wujek, sp.

ALEKSY MUSIAŁKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, Sclegiennego 20 m. 2. 18647g

W dniu 11 września 1971 r. zmarł w wieku 64 lat, mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN FRANEK

W głębokim smutku pogrążona

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
18641g

† Dnia 12 września 1971 r. zmarł po długotrwałej chorobie nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 85, sp.

MIECZYSLAW SZURKOWSKI
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 września 1971 r. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Leszno, pl. Dr. Metziga 6. 18605g

† Dnia 11 września 1971 r. zmarła moja ukochana matka, nasza najdroższa siostra i szwagierka, sp.

HALINA PIECHOCKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 września br. o godz. 11 na cmentarzu w Junikowie.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku

syn z żoną, siostry z mężami

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 10 września 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 66 lat moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i kuzynka

HELENA SĄDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, ul. Przemysłowa 57 m. 5. 18580g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 1971 r. zmarła, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza mama, babunia i ciocia, przeżywszy lat 96

TEOFILA POKRYWKA
z domu WŁODARCZAK

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

córczka i wnuk

Poznań, Za Groblą 6 m. 7. 18616g

† Dnia 12 września 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy, troskliwy ojciec, drogi brat, wujek, szwagier i teść, przeżywszy lat 68, sp.

MIECZYSLAW MIKULSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 16 po mszy św. żałobnej z kościoła parafialnego w Gostyniu na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku pogrążona zawiadamiają

dzieci i rodzina

18705g

† Dnia 12 września 1971 r. opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najukochańsza i najczulsza matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 88, sp.

PELAGIA EISOWA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę, dnia 15 bm. o godz. 8 w parafii Bożego Ciała,

o czym zawiadamia strokana

RODZINA
Poznań, Kwiatowa 6 m. 9. 18646g

† W dniu 11 września 1971 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najlepszy ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

STANISŁAW LECHNIAK
powstańca wielkopolski, odznaczony

Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Podolanach przy ul. Lutyckiej.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

Poznań, Łozowa 92a m. 15. 18638g

† W dniu 11 września 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, sp.

ANTONI SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. św. Wawrzyńca 21 m. 4. 18658g

† Dnia 12 września 1971 r. odszedł od nas na zawsze ukochany mąż i tatuś

FELIKS KRAJCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

żona z dziećmi

Poznań, Garbary 12 m. 3. 18695g

Samochody

Skodę 1000 MB, sprzedam, - produkcja 1968, cena 87.000,-. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18702g

Wartburga 353, kupię. Po znań, Łanowa 9 m. 10. 18477g

Sprzedam okazjnie Warszawę 203. Tel. 321-76. 18503g

Sprzedam samochód Syreny 104, rok 1968. St. Skorczyński, Przemęt 28, tel. 10, pow. Wolsztyn. 1732p

Sprzedam pilnie samochód marki Warszawa, typ M-20. Eugeniusz Marchewka, Glinno nr 35, po wiat Nowy Tomysl. 1729p

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny nowy, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, Jan Andrzejewski, Sokołowo k. Wrześni, woj. Poznań. 17132gpr

Gospodarstwo 14 ha, sprzedam. Józef Jankowski, Cutowo Małe, pow. Września. 1722p

Sprzedam działkę budowlaną. Stefan Madry, Leszno, ul. Drzymały 30. 1725p

Sprzedam pół domu bliźniaczego w stanie surowym. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 17177g

Piętro domu wyłączone, po kupnie wolne w centrum miasta Gniezna - sprzedam z powodu starości. Maria Felkel, Gniezno, 22 Lipca 79. 1714p

Kupię parcelę z prawem zabudowy, względnie budowa rozpoczęta, w okolicy pięci języckiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17852g.

Lokale

Panom młodym, pokój od stajni. Łomżyńska 23 - (Warszawskie). 18494g

Zamienie 4 pokoje 98 m², łazienka, kuchnia i ptry, jezycie na 2 1/2-3 mniej sze, wysoki parter, lub 1. piętro, samodzielnie, chętnie. Jezyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18394g.

Wynajmę, względnie kupię dwa pokoje z kuchnią dla jednej osoby w Lesznie. Płatne z góry. Oferty - „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1724p.

2 panów na wspólny pokój, przyjmę. Kabanina 77. 18345g

Dnia 12 września 1971 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony współpracownik, kolega

MIECZYSLAW MIKULSKI
kierownik Spółdzielni, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego.

Zegnamy Go z głębokim żalem, Rodzinie Zmarłego składają wszyscy serdeczne współczucia.

Rada, Zarząd, Członkowie, Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Gostyniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 września br. o godz. 15.30 w Gostyniu. 18664g

Dnia 11 września 1971 r. po ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, najlepsza mamusia, przeżywszy lat 32

TERESA RATAJCZAK
z domu RĘKOS

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z synkiem

18579g

W dniu 13 września 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 70, sp.

WŁADYSŁAW SZAMBELAN

nasz najukochańszy, oddany nam bez reszty ojciec, brat i dziadzius,

o czym z głębokim bólem zawiadamiają

dzieci z rodzinami i siostrą Katarzyną

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

Poznań, Kopernika 4 m. 24. 18631g

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”;
OPERA — g. 19 „Cyrulik Sewilski”;
OPERA — g. 19 „My chce my tańczyć”;
MARCINEK — g. 11 „Siała baba mak”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Dziecko gwiazd”;

KINA

GNIEZNO: „Ucieczka King Konga”;
KOSCIAN: „Dzień buszczyka”;
LESZNO: „Pogr... zwierzak”;
NOWY TOMY: „Z zimna krwią” i „Gwiazda Poludnia”;
OBORNKI: „Świeć moja gwiazdo”;
ŚRODA: „Zabójcy” i „Ostatnie wakacje”;
SZAMOTULY: „Jego wysokość towarzyszy kłosa”;
WAGROWIEC: „Walec karowy”;
WRZESNIA: „Panna z dziećmi”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Ceilon”;

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Recital fortepianowy (abonamentowy) — Witold Malczyński;

RADIO

PROGRAM I — FALA 1322 m: 7.50 Śpiewa „Mazowsze”; 8.05 — Dzień dobry tu Redakcja Społeczna; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.45 Z tej i tamtej strony lady; 9 Dla kl. IV liceum (język polski) „Wymazać słowa: polski” esej Wł. Bar-toszewskiego; 9.30 10 minut z zespołem „Accordion Band”; 9.40 — Dla przedszkoli „Zwiedzamy przed szkołą”; 10.05 „Powrót do miłości” fragm. pow.; 10.25 w kręgu muz. romantycznej; 10.50 O zdrowie ucznia; 11.05 Raport z piosenki; 11.30 Dedykujemy II — zmianie konc. melodii i piosenek; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Rytm i melodie dla wszystkich; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) cykl: „Uczymy się śpiewać”; 13.20 Koncert rozrywk. z nagrań Ork. Man-dolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Sładami Kolberga; 14.20 Konc. w Łazienkowskiej Pomarańczarni; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Pieśni ze Śpiewników Domowych; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Mój program na antenie; 18.50 — Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc. żywych; 20.30 Główny koncert; 20.50 Główny koncert; 21.05 Red. Ekonom.; 21.20 Teatr PR — Studio klasyczne „Sonata Kreutzerowska”; 22.20 Kompozytor tygodnia — Manuel de Falla; 21.10 Przegląd i pogląd; 23.20 Gra Zespół pod kier. E. Spyrki; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m UKF 69.74 MHz: 7.50 Wesołe rytmy; 8.35 Świat i my — magazyn aktualn. gospod.; 9 Suity Ork. Griega i Bizeta; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Przeboje Budapesztu, Sofii i Bukaresztu; 10.25 Piosenki i książki o twórczości Zb. Flisowskiego; 10.55 A. Radziwiłł, tłum. Jachimecki i J. Głłowa; Muzyka do „dramatu Goetho „Faust”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisał — my odpowiadamy”; 13.25 Muzyka dla log; akordeon — organy; 13.40 „O sobie” fragm. książki Tomasza Manna; 14.05 Gra Orkiestra PR pod dyr. St. Rachonia; 14.45 Błękitna Sztetfa; 15 Z. Noskowski sl. Czesław Jankowski; „Powrót” — suita krakowiaków; 15.20 Z twórczości Ravela i Debussy’ego; 17.15 — „Gminne Domy Onieki znowu potrzebne”; 17.25 „Poznańscy soliści”; 17.30 Encyklopedia historyczna Poznania; 17.55 Radiopress; 18.05 Tłiełomane — gwizd i gitara; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 P. słuchajmy jeszcze raz — „Omni-busom po Edisioni”; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Kółko, to zwierze — animal”; 21.01 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.16 Z brzytwy w świat — reportaż literacki; 21.41 Mel. wieczorne; 22.30 Z wokandy; 22.48 No wości literatury światowej „Syn Agaty Mudio” fragm. pow.; 23.08 Z rosyjskiej muzyki kameralnej.

WIADOMOSCI: 5, 6, 30, 7, 30, 8, 30, 9, 30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocetrali grupy bluesowej „Stodola”; 8.05 Salata po włosku; 8.35 Muzyka porządku UKF; 9 „Lampart” — od 8; 9.10 Zwykła muzyka na niezwykłych instrumentach; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Ludwik van Beethoven — Do dalekiej ukończony; 10.01 „Ex antiques” z Budapesztu; 10.15 Aud. radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Pamiętnik pani Han-ki” — od 19; 12.25 Muzyka uniwersalna; 13 Na białostockiej antenie; 13.15 Temat — po polsku — gawęda; 15.10 W cieniu przeboju; 15.35 „Czym jest architektura”; 15.50 Jazz z estrady; 16.15 Beatlesi razem i osobno; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet czyli co kto lubi; 17.30 „Lampart” — od 9; 17.40 Hank Jones gra Gershwin; 17.50 Piosenki z Kalifornii — śpiewa ze społ. Mamas and Papas; 18.10 Pod bocianim gniazdem; 18.35 Mój ma gnetofon; 19 Książka tygodnia — H. Klengel „Historia i kultura sta-rożytności”; 19.15 „Kontrapunkt”; 19.45 Polityka dla wszyst-

Na wielkopolskiej wsi

Po suszy — kłopotów niemało

Tegoroczna susza sprawiła rolnikom sporo kłopotów. Wielu z nich zastanawia się, jak pomimo tych niesprzyjających warunków atmosferycznych można ocenić zbiory w Wielkopolsce? Czy jesienią i zimą nie wystąpią kłopoty z paszami dla bydła i trzody chlewnej? Na te i inne pytania dotyczące aktualnej sytuacji w wielkopolskim rolnictwie, odpowiedział posłom Ziemi Wielkopolskiej kierownik Wydziału Rolnictwa WRN — Jan Wojciecki. Spotkanie odbyło się w ramach cyklicznych posiedzeń Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego.

Przeprowadzony w czerwcu wojewódzki spis rolny ujawnił niektóre korzystne zjawiska na wsi. O 25 tys. ha wzrósł areal ziemi obsiewanej pszenicą i jęczmieniem, przy równoczesnym spadku zainteresowania rolników żytem i owsem. Zanotowano wzrost pogłowia trzody chlewnej przy znacznym spadku pogłowia krów. Nie spowodowało to jednak zmniejszenia skupu mleka. Oznacza to, że pozbyto się najmniej wartościowych krów niskomlecznych, a jednocześnie spożywających sporo pasz. Stwierdzono też brak wielu części zamiennych do maszyn rolniczych. Szczególnie źle przedstawia się sytuacja właścicieli ciągników C4011. Dla kilkuset tych traktorów zabrakło opon.

Jak oceniać tegoroczne zbiory? Mimo suszy plony 4 zbóż są dobre. Gorzej jest natomiast z okopowymi, a szczególnie z ziemniakami. Może to spowodować pewne braki ziemniaków na cele paszowe, chociaż wydaje się, iż spodziewane w skali krajowej nadwyżki zbóż powinny tę sytuację złagodzić.

Wydział Rolnictwa Prezydium WRN podjął szereg kroków by zniwelować skutki tegorocznej suszy, a szczególnie, by zabezpieczyć odpowiednią ilość pasz. Tym bardziej że w tym roku zgłaszane jest przez rolników większe zapotrzebowanie na pasze białkowe. Opracowane zostały bilanse paszowe dla wszystkich powiatów. Ponieważ w tym roku PGR-y niechętnie podejmują się usług związanych z suszeniem pasz, wystąpiono o przejęcie tych funkcji przez cukrownie. Opracowuje się

Z Obornik

Nagrody za dobrą pracę w POM

W obornickim POM-ie podsumowano ostatnio wewnętrzne zespołowe współzawodnictwo pracy za rok 1970. Brano pod uwagę wydajność i jakość pracy, udział w czynach produkcyjnych i społecznych, podnoszenie kwalifikacji przez pracowników oraz przestrzeganie przepisów bhp.

Pierwsze miejsce przypadło w udziale filii w Murowanej Goślinie, której załoga otrzymała do podziału nagrodę 6 tys. zł. Filia ta do niedawna pracowała bardzo słabo, mając poważne kłopoty z realizacją planów i terminowym wykonywaniem usług. Ostatnio jednak sytuacja uległa tu radykalnej poprawie, czego potwierdzeniem jest zdobycie prymatu w przedsiębiorstwie. Drugie miejsce zdobyła filia w Ryczywole, uzyskując nagrodę 4 tys. zł, a trzecie — Wydział Eksploatacji POM — nagroda 3 tysiące zł. (bop)

kich; 20 Nowe, nowsze i najnowsze; 20.40 Dzwoniana roman-gawęda; 20.50 Muzyka z antypodów; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — Nara; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Cichy Don”; 22.45 Kolesyanki, kolesyanki; 23 Wiersze S. Petőfi; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Trini Lopez.

WIADOMOSCI: 5, 6, 30, 7, 30, 10, 30, 12.05, 15, 30, 17, 18, 30.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 8.50 — „Ring wolny” — fab. film. czecho-słowacki; 10—10.20 Dla szkół; kl. IV — „Jak powstaje książka”; 10.55 — 11.25 Język polski (kl. III i IV); Henryk Ibsen „Nora”; 11.55 — Język polski (kl. II i III); Sofokles „Król Edyp”; 12.45 i 13.55 — Przysposobienie Rolnicze — „Parowanie i kiszzenie ziemniaków”; 16.30 — Dziennik; 18.40 — Program filmowy; 17.10 — Teatr Studencki; 17.25 TV Ekran Młodzieży; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ring wolny” — fab. film. czechosłowacki; 21.15 — „Ballada wagonowa” — film; 21.40 — Z cyklu „Profil Kultury” — Wolon-

nową instrukcję kiszzenia wyśrodków buraczanych, gdyż w tym roku wysłódki zawierają mniej cukrów i stąd potrzeba zmiany sposobu kiszzenia.

Zwracać się będzie szczególnie uwagę na prawidłowe przechowywanie ziemniaków, by i tu uniknąć strat. Z 425 kolumn parnikowych, znajdujących się w województwie, zdolnych do pracy będzie tylko 350, stąd mogą wystąpić pewne kłopoty z parowaniem planowanych 150 tys. ton ziemniaków. Aby w przyszłości zapobiec podobnej sytuacji, wystąpiono do władz nadziednych o wznowienie produkcji tych kolumn. Postuluje się też pod adresem przemysłu ziemniaczanego zmniejszenie przemysłowego przero-bu ziemniaków oraz większy

przydział pulpy ziemniaczanej.

— Co z kontraktacją i skupem? — pytali posłowie. W zasadzie można kontraktację uznać za zakończoną. Aktualnie plan w tym zakresie został wykonany w 99 procentach (379 tys. ha). Skup zbóż napotyka na pewne przeszkody. Po prostu są kłopoty ze zmagazynowaniem takiej ilości ziarna. Wykorzystuje się już obecnie na ten cel nawet świetlice, remizy strażackie itp.. Codziennie przy-bywa dalszych 6—8 tys. ton.

Susza spowodowała też opóźnienie niektórych zasiewów. Największe kłopoty wystąpiły z rzepakami. Około 3 tys. ha obsiano tą rośliną już po ustalonym dla naszego województwa terminie. Zapowiada się więc trudna dla rolników jesień. Czy odczujemy jeszcze w tym roku przyszły rok skutki tegorocznej suszy? Zależy to będzie nie tylko od samych rolników. Potrzebne są gospodarna praca i rzeczowe decyzje wszystkich branż i instytucji z rolnictwem współpracujących.

M. P.

Uroki jesieni



Z Gniezna

Obrachunek sił przed jesiennymi przewozami

Ostatnio Prezydium PRN w Gnieźnie dokonało oceny stanu przygotowania do przewozów jesienno — zimowych.

Tegoroczna akcja będzie wyjątkowo trudna. Co jest tego przyczyną? Przede wszystkim fakt przekazania przez kolej wszystkich przewozów na odległość do 50 km. transportu samochodowemu. Zwiększone zadania przewozowe wymagają będą maksymalnego wykorzystania taboru samochodowego m. in. przez wydłużenie czasu pracy pojazdów samochodowych, pracy w niedzielę i święta — zwłaszcza przy obsłudze stacji i bocznic kolejowych oraz stworzenie warunków dla nieograniczonego czasu nadawania i przyjmowania ładunków. Na stacji Gniezno tory wyładunkowe są dostatecznie oświetlone i praca może być wykonywana przez całą dobę.

Największą masę towarową (około 208 tys. ton) będzie trzeba dostarczyć do gnieźnieńskiej cukrowni. Jak wynika z opracowanego przez ten za-

kład harmonogramu transportem kolejowym zostanie zwiększone prawie 120 tys. ton surowca.

Usprawnieniu powinna ulec komunikacja w Gnieźnie. Od dłuższego czasu ulica Tumska jest zamknięta dla pojazdów cięższych, wożących ładunki powyżej 3 ton. Cały ruch odbywa się więc ulicami Słomianki i Janka Krasickiego, a ulice te są wąskie i w wypadku nasilonego ruchu ciężarów, wożących buraki cukrowe mogą powstawać niebezpieczne zatory.

PKP jak i jej klienci muszą dążyć do pełnej likwidacji przestojów wagonów na poszczególnych stacjach, znajdujących się na terenie powiatu. (zk)



WYBIERAMY ŁAWNIKÓW

SREM, Od 6 bm. w zakładach pracy, organizacjach społecznych i na zebraniach otwartych odbywają się wybory ławników do Sądu Powiatowego oraz członków kolegium do spraw wykreślenia przy Prezydium PRN. Po zakończeniu wyborów w zakładach pracy, organizacjach społecznych i w środowiskach wiejskich PRN w październiku br. na kolejnej sesji dokona wyboru ławników i członków kolegium W tegorocznej kampanii wyborczej w powiecie śremskim zostanie powołanych 60 ławników ludowych do Sądu i 60 członków kolegium do spraw wykreślenia. (stf)

104 LATA TO MAŁO...

SZAMOTULY. Tak mówi Józef Kadziński, który niedawno obchodził swoje 104 urodziny. Jest on mieszkańcem Duszni w powiecie szamotulskim. Mimo sędziwego wieku jest zdrow, pełen życia i humoru, który go nigdy nie opuszcza. Doczekał się 44 wnuków, 89 prawnuków oraz 14 praprawnuków. J. Kadziński jest członkiem Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddziału Miejskiego nr 2 w Poznaniu. Ostatnio sędziwy mieszkaniec Duszni otrzymał Złotą Honorową Odznakę Związku. (tin)

Z Gnieźnieńskiego

Baza dla sportu nie tylko wyczynowego

Na terenie powiatu gnieźnieńskiego działają 54 koła Ludowych Zespołów Sportowych, zrzeszające 2 684 członków. Ostatnio Prezydium PRN w Gnieźnie zatwierdziło program rozwoju kultury fizycznej i sportu w powiecie na lata 1972—75. Ważnym czynnikiem tego rozwoju jest odpowiednia baza materialna — boiska, pływalnie i sale sportowe. Program przewiduje więc w najbliższych latach modernizację istniejących lub budowę nowych obiektów sportowych. Wiele zrobi się w tym zakresie w Witkowie, Czarniejewie i Niechanowie. Dużą pomocą będzie tu na pewno deklarowana przez młodzież społeczną pomoc przy budowie boisk.

Zakłada się też rozwój ludowych klubów sportowych w Żydowie, Czarniejewie i Klecku w takich dyscyplinach jak piłka nożna i tenis stołowy. Klubem, spełniającym funkcję powiatowego koordynatora, będzie LKS Chrobry w Gnieźnie. Zrzeszeni są w nim sportowcy z całego powiatu w takich dyscyplinach jak podnoszenie ciężarów, lekkoatletyka, pływanie i lekkoatletyka.

Zamierzenia są ambitne. Np. pływalnię postanowili osiągnąć w kategorii młodzieżowej 30 sportowców klas II i 12 klas I, a uczniowie chcą „wystrelać” drugą ligę państwową. Projektuje się organizowanie w dalszym ciągu zimowych i letnich spartakiad dla pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz wprowadzenie międzygminnych zawodów sportowych.

Równolegle z rozwojem sportu masowego i wyczynowego zamierza się popularyzować turystykę, poprzez organizowanie powiatowych zlotów, zjazdów i festynów.

W celu polepszenia działalności organizacyjnej w najbliższym czasie zostaną powołane w 6 gromadzkich radach narodowych Społeczne Komitety Kultury Fizycznej i Turystyki. (zk)

Z Leszna

Odnaczenia dla kolejarzy

Podczas uroczystej akademii z okazji Dnia Kolejarskiego w Lesznie najbardziej zasłużeni pracownicy żelaznego transportu okręgu leszczyńskiego wyróżnieni zostali odznaczeniami państwowymi, wojewódzkimi i resortowymi.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Józef Grzemski z Borku, Jan Pieprzyk z Rawicza, Stefan Ignaszewski, Eugeniusz Wawrocki, Antoni Szczepaniak, Czesław Stasiński i Stanisław Pankiewicz z Leszna.

„Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 roku” wyróżniono Stanisława Brode, Edmunda Grzegorzewskiego, Stanisława Szymaniaka i Bronisława Zygmanowskiego, a „Oznaką Grunwaldzką” — Franciszka Dolatę, Stanisława Szymaniaka i Bronisława Zygmanowskiego.

Ponadto 13 pracowników PKP otrzymało Złotą Odznakę „Przodujący Kolejarz” a 67 osób „Srebrną Odznakę”.

Odnakę Honorową „Zasłużony Działacz Kultury” wręczono aktywistom społecznemu — Bonifacemu Czarneckiemu.

Dekoracji odznaczeniami dokonali przewodniczący Prezydium MRN — Kazimierz Paszek i I sekretarz KP PZPR w Lesznie — Andrzej Makrocki. (r)

Z Kórnik

Komitety blokowe gospodarzami swoich rejonów

Komitety blokowe w Kórniku nie wykazywały w ostatnich latach prawie żadnej działalności; istniały tylko w ewidencji Prezydium MRN. Ostatnio odbyły się zebrania aktywistów poszczególnych rejonów blokowych z udziałem przewodniczącego Miejskiego Komitetu FJN oraz członków Prezydium MRN. Uczestników tych narad zapoznano z zadaniami komitetów blokowych, zmierzającymi do polepszenia warunków socjalno — bytowych i kulturalnych mieszkańców miasta. Kórnik i Bnin podzieliło na sześć rejonów, na których czele staną komitety jako organ samorządu, wybranego na zebraniach mieszkańców; zebrania ogólne odbywać się będą do 20 bm.

Spodziewać się należy, że inicjatywa reaktywizacji tej formy samorządności w miastach spotka się z zrozumieniem społeczeństwa, które powinno wykazać dużo inicjatywy, dając do tego by Kórnik — miasto znane przecież w całym kraju, przybierało coraz piękniejszy wygląd, by wspólnym wysiłkiem tworzyć coraz lepsze warunki bytowe i wpajać nawyki właściwego społecznego współżycia. (sm)



Helena T. Świeciechowa. — Radzimy zwrócić się bezpośrednio do Polskiego Związku Pszczelarzy. Oddział w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 (Dom Chłopa). Tam uzyska pani wszelkie informacje. (2198)

Halina L. Gniezno. — Zasiłek rodzinny na dziecko otrzymuje się dopiero po jego urodzeniu. Z tej okazji związek zawodowy wypłaca jednorazową zapomogę (na podstawie metryki urodzenia dziecka). (2190)